



Stołeczny Magazyn POLICYJNY

ISSN 1731-4550

wrzesień 2014

www.magazyn.policja.waw.pl



STOŁECZNA POLICJA
Z NOWYM KOMENDANTEM s. 2

Stołeczna Policja z nowym komendantem

NADKOM. ANNA KĘDZIERZAWSKA

Z dniem 2 września nowym Komendantem Stołecznym Policji został insp. Michał Domaradzki. Dotychczasowy szef stołecznej Policji nadinsp. Dariusz Działo został powołany na stanowisko komendanta wojewódzkiego Policji w Lublinie. Uroczystość przekazania obowiązków odbyła się w Białej Sali z udziałem Komendanta Głównego Policji gen. insp. dr. Marka Działoszyńskiego, władz miejskich i samorządowych oraz przedstawicieli służb i kadry kierowniczej KSP



Uroczystą zbiórkę rozpoczął meldunek złożony przez Zastępcę Komendanta Stołecznego Policji insp. Dariusza Pergoła Komendantowi Głównemu Policji oraz wprowadzenie pocztu sztandarowego Komendy Stołecznej Policji. Następnie naczelnik wydziału kadr odczytał decyzje Ministra Spraw Wewnętrznych dotyczące powołania komendantów na nowe stanowiska służbowe. Podczas ceremonii przekazania obowiązków miało miejsce pożegnanie nadinsp. Dariusza Działo i powitanie insp. Michała Domaradzkiego ze sztandarem KSP oraz uroczyste złożenie meldunku szefowi polskiej Policji o zdaniu i objęciu obowiązków Komendanta Stołecznego Policji.

Komendant Główny Policji gen. insp. dr Marek Działoszyński w swoim wystąpieniu podkreślił, że: „Komendant Działo przez wiele lat obejmuje wiele ważnych stanowisk w Policji i stawał zawsze do największych wyzwań, obejmował najróżniejsze w Polsce garnizony, realizował wiele ważnych zadań zgodnych z kierunkami działań kierownictwa polskiej Policji i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych dostosowując Policję do służby społeczeństwu”. Komendant Główny Policji podziękował nadinsp. Działo za dotychczasową służbę, za przeprowadzenie wielu trudnych reorganizacji i reform. Zwrócił uwagę, że potrzebna jest ciągłość dowodzenia, stąd decyzja o powołaniu insp. Domaradzkiego na najwyższe stanowisko w KSP. Podkreślił, że nowy komendant to doświadczony oficer, pracował na wielu ważnych stanowiskach służbowych. „Te doświadczenia są gwarantem tego, że będzie profesjonalny, dobrze zorganizowany i będzie budował zespół ludzi, z którymi osiągnie jak najlepsze wyniki. To także gwarancja dobrej atmosfery w pracy” – dodał komendant.

Dotychczasowy szef stołecznej Policji nadinsp. Dariusz Działo podziękował wszystkim policjantom, pracownikom i służbom współpracującym z KSP za współdziałanie i realizację wielu, często trudnych przedsięwzięć. Podkreślił, że priorytetem jest również rodzina, wraca więc do domu, by dalej służyć Policji, oczywiście, tym razem z poziomu miejsca zamieszkania. Na koniec podkreślił, że „kto nie pracuje w Warszawie, ten nie wie, co to smak polskiej Policji”.

Następnie głos zabrał komendant insp. Michał Domaradzki. Podziękował przełożonemu za ten olbrzymi kredyt zaufania i zapewnił, że zrobi wszystko, by go nie zawieść. „Ale zaufanie przełożonych, współpracowników to jedno, a niemniej ważne, a być może najważniejsze jest zaufanie społeczeństwa, któremu służymy. (...) Chciałbym postawić przed Państwem tylko jedno zadanie – zwrócił się komendant do kadry kierowniczej KSP – takie, aby priorytetem we wszystkich naszych zamierzeniach był drugi człowiek, któremu służymy”. Poprosił też wszystkie instytucje i formacje o współpracę. „Dzięki temu uda nam się zbudować taki poziom bezpieczeństwa w stolicy, który będzie wizytówką polskiej Policji i Państwa” – dodał.

Wojewoda Mazowiecki Jacek Kozłowski podziękował komendantowi za kilkanaście miesięcy współpracy. Podkreślił, że: „Przed komendą stoją nowe wyzwania, którym z pewnością sprosta insp. Domaradzki. Znajomość jednostki gwarantuje niezachwianie ciągłości jej pracy”.

I Z-ca Prezydenta m.st. Warszawy Jacek Wojciechowicz również podziękował nadinsp. Działo za współpracę i podkreślił, że przynosiła ona wymierne efekty: poprawę wskaźników i wzrost poczucia bezpieczeństwa mieszkańców Warszawy. Jednocześnie życzył wszystkiego dobrego nowemu komendantowi. Zadeklarował też, że m.st. Warszawa jest otwarte na dalszą współpracę.

Oficjalną część uroczystości zakończyło wyprowadzenie pocztu sztandarowego i meldunek o zakończeniu zbiórki. ■



Nowy szef stołecznej Policji insp. Michał Domaradzki ma 41 lat. Jest magistrem politologii. Pracę w Policji rozpoczął 22 lata temu w pionie kryminalnym Komendy Powiatowej Policji w Skarżysku Kamiennej. W 1999 r. został Naczelnikiem Sekcji Kryminalnej. Cztery lata później powołano go na stanowisko Zastępcy Komendanta Powiatowego w Skarżysku Kamiennej, a w 2004 r. został

komendantem tej komendy. Od 2006 do 2008 r. kierował Komendą Powiatową Policji w Ostrowcu Świętokrzyskim, a następnie objął kierownictwo kieleckiej Policji. Od 2009 r. był Zastępcą Świętokrzyskiego Komendanta Wojewódzkiego Policji w Kielcach. Rok później otrzymał nominację na Pierwszego Zastępcę Świętokrzyskiego Komendanta Wojewódzkiego Policji w Kielcach. W styczniu dwa lata temu powołany został na stanowisko I Zastępcy Komendanta Stołecznego Policji, a od czerwca 2013 roku pełnił funkcję Lubelskiego Komendanta Wojewódzkiego Policji. Z dniem 2 września 2014 r. został powołany na stanowisko Komendanta Stołecznego Policji.

Jego zainteresowania to sztuki walki (jest instruktorem samoobrony). Wolny czas najchętniej spędza z rodziną lub przy dobrej historycznej lekturze.

Drogi Czytelniczki, Drodzy Czytelnicy

Zmiany są nieodłącznym elementem każdej organizacji. Wraz z początkiem września dotychczasowy szef stołecznej Policji, nadinsp. Dariusz Działo został powołany na stanowisko Komendanta Wojewódzkiego Policji w Lublinie, zaś nowym Komendantem Stołecznej Policji został insp. Michał Domaradzki, ostatnio szef lubelskich policjantów. W bieżącym numerze przygotowaliśmy relację z uroczystości w Białej Sali.



Wakacje za nami. Większość z nas wróciła z nową energią do obowiązków służbowych. Początek roku szkolnego to zawsze szczególne wyzwanie dla policjantów prewencji i ruchu drogowego. Jakie działania podejmują funkcjonariusze, by ustrzec dzieci przed zagrożeniami? Na to pytanie próbujemy odpowiedzieć w artykule „Bezpiecznie do przedszkola i szkoły”.

W cyklu „Komenda” tym razem odwiedziliśmy komendę rejonową Policji na Woli. Jednostkę prezentuje sam komendant. Zachęcamy też do poznania funkcjonariuszy tej jednostki: komendanta komisariatu Policji na Bemowie oraz zastępcy naczelnika wydziału do walki z przestępczością przeciwko mieniu.

Miej lektury!

Redaktor Naczelna nadkom. Anna Kędzierawska

SPIS TREŚCI

AKTUALNOŚCI

- 2 Stołeczna Policja z nowym komendantem
- 4 Bezpiecznie do przedszkola i szkoły
- 5 W hołdzie warszawskim powstańcom
- 6 Szkolenie wysokościowe
- 6 Policjanci zabezpieczali obchody żołnierskiego święta
- 7 Turniej Par Patrolowych „Patrol Roku 2014”
- 7 Tour de Pologne w Warszawie

LOGISTYKA

- 8 Nowy komisariat w Wesołej
- 8 Zakupiono radiowozu dla KSP

W NASZYM GARNIZONIE

- 9 Wywiad z Komendantem Rejonowym Policji Warszawa IV
- 11 O jednostce słów kilka
- 12 Awans poprzedza sukces osobisty
- 13 Współpraca stołecznej Policji z Żandarmerią Wojskową
- 14 Technika rozmowy z małoletnim
- 15 Ceremoniał policyjny w praktyce - policyjny ślub
- 16 Trudny czas dorastania

PRAWO

- 17 Co nowego w prawie?

WARTO WIEDZIEĆ

- 18 Pierwsza pomoc cz. 4

ROZRYWKA

- 20 Czy wiesz, że...
- 20 Policyjna krzyżówka

Policyjne zabezpieczenie siatkarskich mistrzostw

Stołeczni policjanci zabezpieczali mecz otwarcia Mistrzostw Świata w Piłce Siatkowej Mężczyzn, pomiędzy reprezentacjami Polski i Serbii, który odbył się na Stadionie Narodowym. Dbali o bezpieczeństwo kibiców w drodze na stadion i podczas ich powrotów do domów, patrolowali teren wokół stadionu, a także dworce, lotniska i trasy wjazdowe do Warszawy.

W komendzie stołecznej pracował specjalny sztab, który koordynował całość policyjnych działań. Tu spływały meldunki od dowódców poszczególnych oddziałów, tutaj również na bieżąco analizowane były wszystkie informacje i podejmowane decyzje. Zapewniony był stały, bezpośredni kontakt ze wszystkimi służbami odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo na terenie miasta.

W trakcie prowadzonych działań nie odnotowano żadnych incydentów.



asp. Piotr Świstak
foto Robert Opas

Piknik „Bezpieczny powrót do szkoły”

Wraz z początkiem roku szkolnego policjanci KSP w ramach akcji „Bezpieczna droga do szkoły” podejmują działania zmierzające do poprawy bezpieczeństwa. Akcją objętych jest ponad 230 szkół.



30 sierpnia przed CH Arkadia odbył się piknik rodzinny pod nazwą „Bezpieczny powrót do szkoły”. Dla najmłodszych zorganizowano konkursy i pokazy, które miały przybliżyć dzieciom bezpieczne zachowania. Policjanci z WWP KSP opowiadali o tym, jak nie stać się ofiarą kradzieży kieszonkowej. Prezentowali też zwierzęta, które wspierają ich działania w służbie. Pokazy psów służbowych i koni policyjnych cieszyły się dużym zainteresowaniem.

podkom. Iwona Jurkiewicz
foto Piotr Świstak

Bezpiecznie do przedszkola i szkoły

AGNIESZKA WŁODARSKA

Policjanci z sekcji profilaktyki społecznej warszawskiej drogówki na swoim koncie mają setki spotkań z najmłodszymi uczestnikami ruchu drogowego. Mundurowi, także w tym roku, uczą dzieci, jak bezpiecznie dotrzeć do szkoły. Akcja tradycyjnie rozpoczęła się 1 września. Jest skierowana głównie do przedszkolaków i pierwszoklasistów, ale jej odbiorcami są też rodzice, opiekunowie oraz kierowcy.

Uczestnikami spotkań z cyklu „Bezpieczna droga do szkoły” są głównie dzieci, które po raz pierwszy idą do zerówki i szkoły. To właśnie u nich na lekcjach pojawiają się policjanci. – *Najmłodszych uczymy podstawowych zasad bezpiecznego poruszania się po drodze, np. jak przechodzić na drugą stronę jezdni* – mówi asp. sztab. Paweł Przestrzelski, specjalista w Sekcji Profilaktyki Społecznej Wydziału Ruchu Drogowego KSP i dodaje: *akcja skierowana jest również do kierowców. Ich z kolei uczulamy na to, że jadąc w pobliżu przedszkoli czy szkół trzeba zachować szczególną uwagę na to, co dzieje się wokół. Dzieci, które w pierwszych dniach września jeszcze niekoniecznie myślą o nowych obowiązkach, w każdej chwili mogą, np. nagle wtargnąć na jezdnię. Z kolei uwagę rodziców i opiekunów zwracamy m. in. na prawidłowe przewożenie dzieci.*

Zajęcia prowadzone przez policjantów sprawiają, że najmłodszy lepiej zapamiętują przekazywane informacje. Jako pomoce naukowe wykorzystywane są prezentacje multimedialne i filmy. Starsi uczniowie chętnie odpowiadają na zadawane im pytania, biorą udział w dyskusji czy udzielają się w organizowanych konkursach. Do młodszych dzieci najłatwiej dotrzeć poprzez zabawę. - Dys-



asp. sztab. Robert Niedbałko

ponujemy tzw. autochodzikiem. Podczas takiej lekcji dzielimy przedszkolaków z zerówki na grupy. Część z nich zakłada na siebie miękkie elementy imitujące samochody, a część udaje przechodniów. W ten sposób odgrywamy sytuacje, z którymi dzieci mogą spotkać się w rzeczywistości – mówi asp. sztab. Paweł Przestrzelski. Często organizowane są też zajęcia praktyczne, podczas których pierwszoklasiści uczą się, na co trzeba zwrócić uwagę, aby być bezpiecznym. Policjanci tłumaczą im, że będąc uczestnikiem ruchu drogowego powinno się wykorzystywać w takim samym stopniu wzrok jak i słuch. – *Nasze lekcje przynoszą jeszcze jeden pozytywny skutek. Dzieci dowiadują się, np. że jadąc samochodem trzeba mieć zapięte pasy, a kierowcy nie wolno rozmawiać przez telefon, kiedy w aucie nie ma systemu głośnomówiącego. Najmłodszy upominają rodziców i w ten sposób pilnują swojego i ich bezpieczeństwa* – opowiada policjant.

Dobrym pomysłem jest, kiedy dyrektorzy szkół na pierwsze spotkania z rodzicami zapraszają funkcjonariuszy ruchu drogowego. W tym roku, oprócz tematów dotyczących bezpiecznej drogi do szkoły, mundurowi informują i przypominają o nowelizacji prawa o ruchu drogowym. Od 31 sierpnia każdy pieszy poruszający się po zmierzchu po drodze poza terenem zabudowanym ma obowiązek noszenia

odblasków. Do tej pory przepis ten obejmował swym zakresem dzieci poniżej 15. roku życia.

W pierwszych dniach września przed szkołami, w najbardziej newralgicznych miejscach, kierowcy mogą spotkać policjantów stołecznej drogówki. – *Przed wszystkim zwracamy uwagę na to, jak kierowcy zachowują się w stosunku do pieszych, np. czy ustępują pierwszeństwa na przejściach. Sprawdzamy też, czy rodzice przewożą swoje pociechy zgodnie z przepisami* – w fotelikach, zapiętych pasach – opowiada

asp. sztab. Paweł Przestrzelski i dodaje: *zazwyczaj na początku września przypominamy i upominamy, ale w przypadku rażącego naruszenia przepisów stosujemy środki przewidziane prawem.*



st. asp. Katarzyna Surowiec
sierż. sztab. Michał Gawęł

Akcja odbywa się głównie w pierwszych dwóch tygodniach września, ale policjanci z sekcji profilaktyki społecznej o zasadach bezpieczeństwa w ruchu drogowym przypominają przez cały rok. – *Jesteśmy w stanie dojechać do każdej szkoły znajdującej się na terenie garnizonu warszawskiego* – zapewnia asp. sztab. Paweł Przestrzelski. Dyrektorzy szkół, którzy chcą, aby mundurowi odwiedzili ich uczniów, powinni zwrócić się z pisemną prośbą do naczelnika wydziału ruchu drogowego. ■



asp. Artur Lipiec

W hołdzie warszawskim powstańcom

AGNIESZKA WŁODARSKA

1 sierpnia minęło dokładnie 70 lat od wybuchu Powstania Warszawskiego. W stolicy przez cały dzień odbywały się uroczystości związane z tą rocznicą. Policjanci z warszawskiego garnizonu, jak co roku, włączyli się w obchody upamiętniające to wydarzenie. Funkcjonariusze dbali także o bezpieczeństwo osób biorących udział w uroczystościach.

Policjanci z Mokotowa wzięli udział w uroczystościach, które odbyły się przed pomnikiem „Mokotów Walczy-1944” w parku im. gen. Orlicz-Dreszera. Mundurowi uczestniczyli także w „Marszu Mokotowa”. Podczas obchodów Komenda Rejonowa Policji Warszawa II wystawiła poczet sztandarowy, a przed pomnikiem funkcjonariusze w imieniu Komendanta Stołecznego Policji złożyli kwiaty, oddając cześć powstańcom.

Przed Grobem Nieznanego Żołnierza odbyła się uroczysta zmiana warty w której udział wzięli przedstawiciele władz, kombatancki oraz licznie zgromadzeni mieszkańcy stolicy. Policijną formację reprezentowali: Zastępca Komendanta Głównego Policji nadinsp. Mirosław Schosler oraz Komendant Stołeczny Policji nadinsp. Dariusz Działo. Po oddaniu salwy honorowej przez kompanie reprezentacyjne: Policji, Wojska i Żandarmerii Wojskowej, zgromadzeni goście złożyli wieńce.

Policjanci dbali o bezpieczeństwo nie tylko osób biorących udział w uroczystościach, ale także warszawiaków i przyjezdnych. O godzinie „W” funkcjonariusze patrolujący ulice stolicy zatrzymali się razem z przechodniami i oddali honor poległym powstańcom.

3 sierpnia w Muzeum Powstania Warszawskiego odbyło się także rodzinne spotkanie edukacyjne z okazji 70. rocznicy wybuchu powstania. Organizatorzy przygotowali mnóstwo atrak-



cji dla uczestników pikniku. Jedną z nich był pokaz policjantów wydziału realizacyjnego Komendy Stołecznej Policji, którzy za-inscenizowali zrzut paczek z helikoptera dla „walczącej Warszawy”. Umiejętności policjantów zostały nagrodzone gromkimi brawami. ■



foto Rafał Marczak

Zmiany w kadrze

- Z dniem 29 sierpnia 2014 r. zatrudniony na stanowisku naczelnika wydziału administracyjno-gospodarczego KSP Pan **Dariusz Komornicki** nie wykonuje dodatkowych obowiązków na stanowisku naczelnika wydziału inwestycji i remontów. Obowiązki związane z organizacją, kierowaniem, koordynacją oraz nadzorowaniem pracy tego wydziału powierzono zastępcy naczelnika Panu **Sławomirowi Kempie**.

oprac. nadkom. Anna Kędzierzawska

Szkolenie wysokościowe

Stołeczni policjanci z wydziału realizacyjnego wspólnie z funkcjonariuszami Państwowej Straży Pożarnej oraz Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego uczestniczyli w ćwiczeniach z zakresu technik wysokościowych. Szkolenie odbyło się na terenie hotelu InterContinental w Warszawie. Celem ćwiczeń była właściwa koordynacja działań różnych instytucji w trudnych warunkach na wysokości.

Funkcjonariusze w trakcie szkolenia trenowali zjazdy ze 160 metrów z budynku przy użyciu lin osobistych. Mundurowi przećwiczyli także techniki przepięć na linie zarówno przyrządów zjazdowych oraz przyrządów asekuracyjnych, a także szkolili techniki cichego zjazdu i komunikacji w zespole.

Policjanci wspólnie z kolegami z Państwowej Straży Pożarnej oraz Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego szkolili się w warunkach dziennych i nocnych. Wspólne wykonywanie zadań służbowych w bardzo trudnych warunkach funkcjonariuszy z różnych instytucji usprawnia pracę zespołową podczas codziennej służby, szczególnie w sytuacji zagrożenia życia ludzkiego. ■

Wykorzystano materiały Wydziału Realizacyjnego KSP



foto Wydział Realizacyjny KSP

Policjanci zabezpieczali obchody żołnierskiego święta

ASP. PIOTR ŚWISTAK

Uroczysta parada pododdziałów Wojska Polskiego stanowiła jeden z głównych elementów obchodów święta Wojska Polskiego. Stołeczni policjanci dbali o bezpieczeństwo zarówno mieszkańców, jak i uczestników defilady.

W piątek 15 sierpnia o 12.00 w Al. Ujazdowskich odbyła się parada pododdziałów Wojska Polskiego. Przemarsz jednostek pieszych i konnych, przejazdu wojskowych pojazdów historycznych i współczesnych oraz przelot lotnictwa Sił Zbrojnych uświetniły tę podniosłą chwilę.



W uroczystości uczestniczyli między innymi: Prezydent RP Bronisław Komorowski, przedstawiciele najwyższych władz państwowych i wojewódzkich, żołnierze, kombatanci.

Podczas całego zabezpieczenia policjanci dbali o bezpieczeństwo zarówno mieszkańców, jak i uczestników parady. ■

Turniej Par Patrolowych „Patrol Roku 2014”

AGNIESZKA WŁODARSKA

Przez dwa dni policjanci z garnizonu stołecznego rywalizowali o miano najlepszej pary patrolowo – interwencyjnej w zawodach policjantów prewencji – Turniej Par Patrolowych „Patrol Roku 2014”. Najlepsi okazali się policjanci z Komendy Rejonowej Policji Warszawa IV: mł. asp. Paweł Woźniak oraz sierż. Paweł Maciak.

W zawodach wzięły udział 23 policyjne pary, które na co dzień dbają o bezpieczeństwo mieszkańców oraz turystów odwiedzających stolicę i ościennie powiaty. Swoich reprezentantów w zawodach o tytuł najlepszego „Patrolu Roku 2014” wystawiły wszystkie komendy rejonowe i powiatowe warszawskiego garnizonu, a także komisariaty specjalistyczne, wydziały: wywiadowczo - patrolowy oraz ochrony placówek dyplomatycznych i Oddział Prewencji Policji w Warszawie.

Celem zawodów jest poszerzenie wiedzy policjantów oraz doskonalenie ich umiejętności. Policjanci musieli zmierzyć



foto Rafał Marczak

się nie tylko z przeprowadzaniem interwencji policyjnych i udzielaniem pierwszej pomocy czy testem wiedzy zawodowej, ale także ze stosowaniem technik obezwładniania osób, policyjnym torem przeszkód oraz strzelaniem sytuacyjnym, podczas którego oddawali strzały zza za-



ślony do tarcz strzeleckich. Konkurencje wymagały od funkcjonariuszy wykorzystania wiedzy teoretycznej i sprawności fizycznej, a także umiejętności pracy w zespole.

Poszczególne zadania były punktowane oddzielnie. Suma zdobytych punktów



pozwoili na wyłonienie najlepiej przygotowanych, profesjonalnie podchodzących do służby policjantów prewencji. W klasyfikacji tegorocznej edycji konkursu pierwsze miejsce zajęła para z Komendy Rejonowej Policji Warszawa IV, którą reprezentowali: mł. asp. Paweł Woźniak oraz sierż. Paweł Maciak, na drugiej pozycji uplasowała się para patrolowo - interwencyjna z Komisariatu Kolejowego Policji w składzie st. sierż. Janusz Czajkowski i st. post. Marcin Załuga, trzecie miejsce zajęli: sierż. Piotr Alwas i sierż. Adam Muchyński z Komendy Powiatowej Policji w Mińsku Mazowieckim. ■

Tour de Pologne w Warszawie

AGNIESZKA WŁODARSKA

W poniedziałek 4 sierpnia zawodnicy 71. Tour de Pologne dojechali do Warszawy. Zmagania II etapu wyścigu zakończyły trzy specjalne pętle w centrum miasta. Zawodnicy do stolicy wjechali około godziny 16.00. W zabezpieczeniu sportowych zmagania udział wzięli policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego KSP oraz funkcjonariusze Oddziału Prewencji Policji w Warszawie. Mundurowi, na całej trasie przejazdu kolarzy, pilnowali bezpieczeństwa zarówno sportowców, jak i zgromadzonej publiczności.



foto Tomasz Oleszczuk



Nowy komisariat w Wesołej

ELŻBIETA SANDECKA-PULTOWICZ

Wprowadzie termin przekazania do użytku tej inwestycji przewidziano na 2015 rok, ale służby logistyczne Komendy Stołecznej Policji robią wszystko, aby jeszcze w tym roku oddać nowy, większy i nowocześniejszy Komisariat Policji w dzielnicy Warszawa Wesoła. Pozwoli to w przyszłości znacznie podwyższyć komfort pracy policjantów.



Dwukondygnacyjny obiekt przy ul. 1. Praskiego Pułku 21 w Wesołej o łącznej powierzchni użytkowej 660,7 m² stanął w miejscu starego budynku, którego powierzchnia wynosiła 338,8 m². Zakończono prace montażowe instalacji elektrycznej, poszycia dachowego łącznie z obróbkami blacharskimi, instalacji sanitarnej, a także instalacji c.o. Obecnie trwają prace wykończeniowe. Całkowity koszt budowy wraz z zagospodarowaniem terenu i wyposażeniem wyniesie około 5 mln zł.

- *Zwiększając tempo prac inwestycyjnych pragniemy wyjść naprzeciw ocze-*

kiwaniom mieszkańców oraz służącym w tym rejonie policjantów, a jednocześnie sprawić, aby mieli oni bardziej komfortowe warunki do wzajemnych kontaktów – mówi Zastępca Komendanta Stołecznego Policji ds. Logistyki mł. insp. Małgorzata Łyszko-Domagalska.

Zadanie jest realizowane przez Komendę Stołeczną Policji w ramach programu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych dotyczącego standaryzacji obiektów służbowych Policji. Intencją podejmowanych działań jest przede wszystkim polepszenie warunków obsługi obywateli oraz warunków pracy i służby funkcjonariuszy i pracowników Policji. W ramach trzyletniego programu na lata 2013-2015 na standaryzację i modernizację komend w całej Polsce Minister Spraw Wewnętrznych przeznaczył 1 mld zł.

Program zakłada także ujednoczenie wizerunku komend i komisariatów, aby ułatwić identyfikację budynków Policji. Dotyczy to zarówno zewnętrznego, jak i wewnętrznego wyglądu obiektów, m.in. w zakresie jednakowej kolorystyki

elewacji, pomieszczeń wewnątrz budynku i podłóg (w odcieniach grafitu) oraz umieszczenia wystandaryzowanego logo Policji na zewnątrz budynku.

Potrzeba budowy nowego obiektu w miejsce dotychczasowego Komisariatu Policji w dzielnicy Warszawa Wesoła pojawiła się przed trzema laty i była podyktowana złym stanem technicznym, zbyt małą kubaturą i bardzo niskim standardem wykończenia. Inicjatywa została pozytywnie zaopiniowana przez władze samorządowe, co zaowocowało podpisaniem w 2011 roku przez Prezydenta Miasta Stołecznego Warszawy porozumienia w sprawie przekazania Policji środków finansowych, stanowiących dochody własne m.st. Warszawy, z przeznaczeniem na wykonanie dokumentacji projektowej nowego budynku komisariatu w Wesołej. Zgodnie z podpisaną umową przystąpiono do prac budowlanych.

Komendant Stołeczny Policji ma nadzieję, że prace zakończą się jeszcze w 2014 roku. ■

Zakupiono radiowozy dla KSP

ELŻBIETA SANDECKA-PULTOWICZ

Do dyspozycji policjantów Komendy Stołecznej Policji trafiło 15 z 32 nowych oznakowanych samochodów m-ki Kia Ceed zakupionych ze środków budżetu państwa wyasygnowanych przez Komendę Główną Policji, a także środków samorządu miasta stołecznego Warszawy. Łącznie na ten cel wydatkowano ponad 2 mln złotych.

Koszty zakupu nowych samochodów pokryła w części Komenda Główna Policji ze środków przyznanych przez budżet państwa, a także Urząd m.st. Warszawy w ramach zawartego 14 lipca br. porozumienia w sprawie przekazania Policji środków finansowych stanowiących dochody własne samorządu. Dzięki temu warszawskie jednostki Policji otrzymają łącznie 32 nowe radiowozy, z których 15 zostało już przekazanych do dyspozycji policjantów. Najwięcej - 6 samochodów - trafiło do funkcjonariuszy wydziału ruchu drogowego, po dwa samochody do jednostek Policji w Śródmieściu i na Mokotowie, natomiast po jednym aucie do pięciu pozostałych komend rejonowych.



Zdaniem Komendanta Stołecznego Policji dobra współpraca z jednostkami samorządu terytorialnego ma ogromne znaczenie nie tylko ze względu na poprawę skuteczności służb porządkowych, ale także służy sprawie najważniejszej - poczuciu bezpieczeństwa mieszkańców

danej gminy. Pierwszy w tym roku zakup środków transportowych w ramach zawartego z miastem stołecznym Warszawa porozumienia jest tego najlepszym dowodem.

Pozostałych 17 radiowozów z zakupionej partii po jednej sztuce trafi w najbliższym czasie do siedmiu komend rejonowych Warszawy, natomiast 10 samochodów zostanie przekazanych wydziałowi ruchu drogowego.

Jak podkreśla Zastępca Komendanta ds. Logistyki mł. insp. Małgorzata Łyszko-Domagalska, nie jest to ostatni w tym roku zakup środków transportowych dla stołecznych policjantów. ■

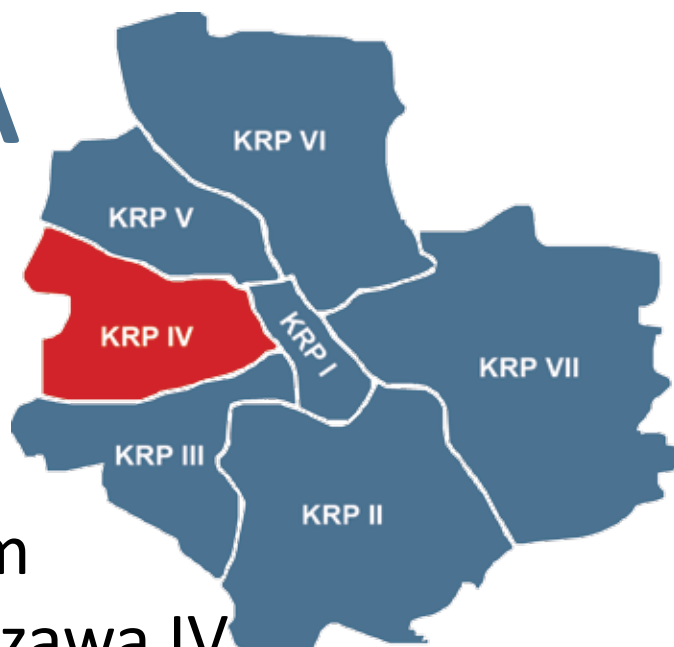
KOMENDA

OBSZAR DZIAŁANIA - 44,3 km²

LUDNOŚĆ - 255 000

ZATRUDNIENI POLICJANCI - 501

ZATRUDNIENI PRACOWNICY POLICJI - 70



Wywiad z Komendantem Rejonowym Policji Warszawa IV - insp. Krzysztofem Krzyżanowskim

NADKOM. ANNA KĘDZIERZAWSKA

„Bezpieczeństwo to nasza wspólna sprawa” – mówił Pan niejednokrotnie podczas debat społecznych w dzielnicy. W jaki sposób Policja może zachęcić mieszkańców do współdziałania?

W relacji Policja – społeczeństwo niezwykle istotna jest komunikacja. Informacje, które uzyskujemy współpracując z mieszkańcami pozwalają zapobiegać przestępczości i prowadzić skuteczną pracę wykrywczą. Debaty społeczne są doskonałym źródłem wiedzy o lokalnych zagrożeniach. Informacje zdobyte w rozmowach z mieszkańcami podczas takich spotkań wykorzystujemy do tworzenia mapy bezpieczeństwa. Odpowiadając na potrzeby społeczności lokalnej, w miejsca zagrożone przestępczością dyslokujemy służbę patrolową i kryminalną. Z myślą o mieszkańcach prowadzimy kilkanaście programów prewencyjnych adresowanych do różnych odbiorców, od najmłodszych do seniorów. Jednym z priorytetowych programów działających w naszej dzielnicy jest projekt pn. „Czujny sąsiad”. Jego kolejne odsłony realizujemy szczególnie w okresach wakacyjnych i świątecznych, kiedy mieszkańcy wyjeżdżają na wypoczynek, spotykają się z rodziną i zostawiają majątek bez nadzoru. A nie od dziś wiadomo, że czujne oko sąsiada to najlepsze zabezpieczenie.

W jaki sposób debaty społeczne pomagają w diagnozowaniu społecznych potrzeb w zakresie bezpieczeństwa?

Dzięki prowadzonym debatom uzyskujemy informacje o zagrożeniach najbardziej dokuczliwych społecznie. Mieszkańcy naj-



Inspektor Krzysztof Krzyżanowski rozpoczął służbę w Policji 1 listopada 1990 r. w KWP w Olsztynie. Następnie przez pół roku pracował w KRP na Pradze Północ. Poznał wtedy bardzo dobrze swój rejon służbowy: Targowa, Brzeska, Żąbkowska. Kolejny etap służby to praca w KGP, m.in. w Biurze Koordynacji Służby Kryminalnej. Od 1999 r. pełnił służbę w KSP na stanowisku naczelnika wydziału przydzielonego. W maju 2005 r. objął funkcję komendanta powiatowego Policji w Grodzisku Maz., a od 15 marca 2012 r. jest Komendantem Rejonowym Policji Warszawa IV.

Ukończył studia prawnicze na UMCS w Lublinie oraz studia podyplomowe z zarządzania organizacją w Wyższej Szkole Zarządzania i Prawa im. Heleny Chodkowskiej.

Jego pasją to sport i motoryzacja.

częściej wskazują na akty wandalizmu, czyny chuligańskie, zakłócenia porządku publicznego, nieprawidłowe parkowanie na uliczkach osiedlowych, chodnikach, czyli na to, co utrudnia im codzienne życie. Z naszych obserwacji wynika, że ich niepokój budzi agresywna młodzież i nietrzeźwi awanturujący się w miejscach publicznych. Naszym celem jest przeciwdziałanie takim zjawiskom. Z mojego doświadczenia wynika, że mieszkańcy coraz częściej angażują się w problemy społeczności lokalnej, bo rozumieją nasze hasło „Bezpieczeństwo to nasza wspólna sprawa”.

Coraz chętniej współpracują z dzielnicowymi, zgłaszają telefonicznie potrzebę interwencji lub pisemnie proszą o zajęcie się konkretnym problemem.

Lepiej przeciwdziałać zagrożeniom, niż później z nimi walczyć. Jaką receptę ma Pan na skuteczną pracę pionu prewencji?

Dla mnie istotą z punktu widzenia prewencji jest dobre rozpoznanie rejonu przez dzielnicowego. Policjant ten ma być widoczny i znany społeczności lokalnej, ma współpracować z mieszkańcami. Dzięki tym zasadom mieszkańcy bez obawy będą mówić o zagrożeniach ▶

lokalnych, bo wiedzą, że mogą na niego liczyć, że ich nie zawiedzie. W ubiegłym roku podjąłem inicjatywę, zgodnie z którą każdy dzielnicowy ma obowiązek dokonać przeglądu swojego rejonu służbowego razem z policjantem pionu kryminalnego. Takie działania już przynoszą stały, bezpośredni przepływ informacji między pionami. Pozwalają też na właściwą diagnozę występujących zagrożeń oraz podejmowanie właściwych metod zapobiegania i wykrywania przestępstw.

Z jakimi kategoriami przestępstw musicie dawać sobie radę?

Każda dzielnica czy rejon służbowy ma swoją specyfikę. Najbardziej dokuczliwa społecznie jest przestępczość przeciwko mieniu. Podejmujemy działania, by wzmocnić pion zajmujący się zwalczaniem tej kategorii zdarzeń i rozpoznawać tego rodzaju zagrożenia. W ostatnim czasie na Woli mamy do czynienia z intensywnym rozwojem budownictwa mieszkalnego i biurowego. Trwają też prace związane z budową II linii metra. Nie pozostaje to bez wpływu na bezpieczeństwo w dzielnicy i determinuje nasze działania ukierunkowane na zwalczanie kradzieży sprzętu budowlanego czy elektronarzędzi z placów budowy. Obserwujemy też zwiększoną liczbę uszkodzeń pojazdów w związku z poszerzeniem strefy płatnego parkowania.

Z kolei na Bemowie jednym z naszych priorytetów jest przeciwdziałanie kradzieżom mieszkaniowym. Dzielnica jest jedną z kilku tzw. sypialni Warszawy. Mieszkańcy zwykle wyjeżdżają do pracy do centrum i zostawiają mieszkania bez właściwego zabezpieczenia. Ich lokum staje się łatwym celem dla złodziei, z którego kradną wszystko, co stanowi wartość materialną i da się sprzedać. W ubiegłym roku rozbiliśmy grupę zajmującą się takimi kradzieżami. Zatrzymani przyznali się do 8 włamań. Dzięki rozpoznaniu policjanci dotarli do dziupli i lombardów, w których odnaleziono skradzione przedmioty. Podobne kontrole lombardów na Woli i Bemowie na początku tego roku doprowadziły do odnalezienia kolejnych skradzionych rzeczy.

Inną kategorią zdarzeń, z którą mamy do czynienia w dzielnicy, są rozboje na pracownikach budowlanych. Sprawy są często trudne do wykrycia, bo ofiary nie potrafią zwykle opisać sprawców, niewiele też pamiętają z tego, co się wydarzyło. Nietrzeźwi okradani są z portfeli i telefonów komórkowych. Aby wykryć tego rodzaju sprawy, sięgamy zwykle po monitoring miejski.

Nasza dzielnica, podobnie jak inne, boryka się także z oszustwami „na wnuczka”, a w ostatnim czasie także „na funkcyjna-

riusza”, np. CBS. Stale prowadzimy profilaktykę wśród osób starszych. Spotykamy się w klubach seniora. Dzielnicowi w trakcie obchodów docierają do mieszkańców i ostrzegają przed oszustami. Także podczas spotkań z lokalną społecznością organizowanych przez Biuro Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego m.st. Warszawy wskazujemy na zagrożenia.

Zazwyczaj, gdy rozmawiamy o pracy komendanta myślimy o osobie zarządzającej dużym zespołem, sterującej jednostką. Czy rzeczywiście zwykle jest to praca tylko za biurkiem? Jak wygląda Pana zwykły dzień pracy?

Zaczynam o 7.00. Zapoznają się z wydarzeniami z ostatniej doby. Przeglądam dokumentację. W obecności naczelnika nadzorującego czynności procesowe danego dnia rozliczam dyżurnego. Następnie spotykam z naczelnikami poszczególnych wydziałów. Po porannych odprawach przychodzi czas na dekretowanie spraw, podpisywanie pism i spotkania z pracownikami bezpośrednio mi podległego pionu wspomagającego. O 14.30 spotykam się z naczelnikami wydziałów rozpoczynających popołudniową zmianę. Mój dzień pracy to także zaplanowane spotkania nie tylko w jednostce. Oczywiście harmonogram dnia ulega zmianie, gdy dochodzi do poważnego zdarzenia angażującego większość naszych policjantów czy w przypadku ważnych uroczystości policyjnych. Jako komendant jestem także zobowiązany do odbycia służb w porze wieczorowo-nocnej, zwykle jest ich kilka w miesiącu. Dają mi szansę na bezpośredni kontakt z policjantami służby patrolowej. Uczestniczę również w odprawach funkcjonariuszy patrolowo-interwencyjnych i dzielnicowych oraz w odprawach związanych z doraźnymi działaniami. Mój dzień pracy rzadko trwa 8 h, chociażby wtedy, gdy zostaję na noc, by skontrolować pracę policjantów obu dzielnic.

Siedem lat na stanowisku komendanta grodzkiej komendy i dwa lata szefowania wolskiej jednostce to bogate doświadczenie w zarządzaniu jednostką. W jaki sposób wykorzystuje Pan swoje doświadczenie w codziennej służbie?

Służba w Policji to cały czas nauka. Przestępczość się zmienia. Sprawcy stosują coraz bardziej wyrafinowane metody. Policja powinna więc być nie tylko na bieżąco z oceną sytuacji, ale także przewidywać rozwój wydarzeń. Trzeba być kreatywnym, tworzyć i wprowadzać nowe metody wykrywania sprawców przestępstw. Moje 15-letnie doświadczenie na stanowiskach kierowniczych mówi, że należy wykorzystywać najlepsze praktyki i sposoby zapobiegania przestępczości.

Jakie zamierzenia stoją przed jednostką w najbliższym czasie?

Moją troską jest zapewnienie policjantom jak najlepszych warunków do pracy. W ubiegłym roku komisariat przy ul. Raginisa przeszedł gruntowny remont i został oddany do użytku. Na modernizację lub kapitalny remont czeka obiekt przy ul. Pirenejskiej. Być może lepszym rozwiązaniem byłoby jednak, gdybyśmy mogli wykorzystywać inny obiekt, bardziej dostosowany do naszych potrzeb. Obecnie trwają konsultacje.

Zależy mi także na zapewnieniu odpowiedniej, nie wystłużonej floty transportowej. Dlatego też zwróciłem się o pomoc w tym zakresie do władz samorządowych. Obecnie trwa procedura przekazania 2 radiowozów dla bemowskiej jednostki Policji. To z pewnością pomoże właściwie realizować zadania służbowe.

Największy sukces wolskich policjantów w ostatnich miesiącach to...

Trudno wskazać tylko jedną policjantkę realizację. Ostatnie miesiące to dziesiątki zatrzymanych i ustalenie wielu sprawców przestępstw dzięki efektywnej i skutecznej pracy policjantów różnych pionów.

Dla mnie największym sukcesem jest to, że każdego dnia mogę liczyć na rzetelną i dobrą pracę podległych mi funkcjonariuszy i pracowników. Widzę ogromny potencjał tej jednostki, w której pracują zmotywowani do pracy ludzie. Często im powtarzam na odprawach: „Jeśli ktoś chce, to szuka sposobu; jeśli ktoś nie chce, to szuka powodu”. Stawiam na ludzi, zachęcam do większej kreatywności. Przykładem takiego podejścia jest choćby przygotowany przeze mnie projekt zmiany zarządzenia KGP w kwestii posiadania przez policjanta broni służbowej podczas urlopu. Zmiana weszła w życie. Innym przykładem kreatywnego myślenia jest przygotowany w naszej jednostce projekt zmiany zarządzenia KGP dot. pracy operacyjnej. Wszystko jest w naszych rękach.

Niewątpliwie dużym sukcesem ostatnich tygodni jest wyróżnienie naszej dzielnicowej z Woli, mł. asp. Katarzyny Wierzbickiej, tytułem „Policjanta, który mi pomógł” 2014. To już druga policjantka z Woli, która została uhonorowana tym laurem. Jestem zszczęcony i dumny, że mogę pracować z takimi policjantami.

Dziękuję za rozmowę. ■

**Komenda Rejonowa Policji
Warszawa IV
ul. Żytnia 36
01-198 Warszawa
tel. dyż.: (22) 603 72 55
fax: (22) 603 64 14**

O jednostce słów kilka

AGNIESZKA WŁODARSKA

Policjant: mł. insp. Mariusz Oniszczuk

Staż w Policji: 18 lat

Jednostka: Komendant KP Warszawa Bemowo



Komisariat Policji na Bemowie mieści się w dwóch budynkach. Wydział kryminalny swoją siedzibę ma przy ul. Raginisa 4. Składa się z zespołu ds. postępowań przeciwko życiu i zdrowiu, ds. mienia oraz tzw. operacyjnego. W sumie jest tu 40 funkcjonariuszy. Budynek przy ul. Pirenejskiej 3A to z kolei siedziba wydziału prewencji złożonego z czterech ogniw patrolowych, zespołu ds. wykroczeń, wywiadowczego i ochrony. Tu swoją służbę każdego dnia pełni 101 mundurowych. - *Mówiąc przewrotnie, jest nas mało i dużo jednocześnie. Patrząc na komendy powiatowe w Polsce, to 141 policjantów, którzy mi podlegają, stanowi sporą grupę, ale z perspektywy Warszawy, wygląda to już inaczej* – mówi komendant, mł. insp. Mariusz Oniszczuk i dodaje: *duża liczba imprez, wydarzeń kulturalnych, które trzeba zabezpieczyć, sprawia, że czasami moi policjanci muszą przyjsć na służbę w dniu wolnym od pracy. Wtedy zawsze staram się, żeby mogli odebrać sobie dzień wolny, kiedy im to najbardziej pasuje.*

Pierwsze lata służby oraz późniejsze doświadczenie sprawiają, że jest w stanie pomóc każdemu, kto do niego przyjdzie ze służbowym problemem. - *Kiedy zaczynałem służbę w Policji, dzielnicowy zajmował się wieloma sprawami: prowadził postępowania przygotowawcze niewykryte, tzw. „enenki”, sprawy dotyczące wykroczeń czy też poszukiwania osób ukrywających się przed organami ścigania. Dzięki temu poznałem, na czym polega praca policjanta pionu kryminalnego* – opowiada komendant. - *Mimo, że na przestrzeni ostatnich lat dużo się w tym zakresie zmieniło, to wtedy dowiedziałem się, jak być m.in. dochodzeniowcem.*

Bemowo to dzielnica, na terenie której znajduje się wiele obiektów wojskowych, w tym m.in.: Wojskowa Akademia Techniczna i Dowództwo Operacyjne Rodzajów Sił Zbrojnych. Znaczna część osiedli zamieszkała jest przez obecnych lub byłych żołnierzy. - *Przypuszczam, że to dzięki temu jest u nas mniej zdarzeń kryminalnych. Mieszkańcy często reagują, kiedy widzą, że dzieje się coś złego. Dzwonią do nas, a później zdarza się, że zostają świadkiem w sprawie. Skuteczność działań moich policjantów oraz zaangażowanie w służbę z pewnością ma wpływ na to, że barometr bezpieczeństwa jest wysoki – 81% mieszkańców Bemowa czuje się bezpiecznie w miejscu, w którym mieszka.*

W dzielnicy zameldowanych jest około 120 tys. osób, ale sz-

W policyjnej służbie nie ma rutyny ani monotonii. Nie można niczego zaplanować. Trzeba za to cały czas być na bieżąco - nie tylko z często zmieniającymi się przepisami prawa, ale przede wszystkim z tym, co dzieje się wokół. To wszystko sprawia, że mł. insp. Mariusz Oniszczuk, komendant Komisariatu Policji Warszawa – Bemowo, nie wyobraża sobie, aby mógł wykonywać inny zawód. I to dlatego, podczas naszej rozmowy, w tle cały czas słychać policyjną radiostację.

kuje się, że jest ich dużo więcej. Na wielu budynkach i obiektach umieszczone są kamery monitoringu. Dzięki temu łatwiej jest ustalić i zatrzymać sprawców przestępstw, szczególnie tych, którzy są znani policjantom. Podobnie jak w innych dzielnicach, także tu funkcjonariusze zatrzymują wiele przyjezdnych osób podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Na terenie dzielnicy znajdują się trzy pętle autobusowe i dwie tramwajowe. Zdarza się, szczególnie w weekendy, że do komisariatu zgłaszają się osoby okradzione w środkach komunikacji miejskiej, które nie potrafią wskazać miejsca przestępstwa. Ponieważ bemowska jednostka jako pierwsza pozyskuje informację o przestępstwie, prowadzi postępowanie przygotowawcze. Problemem są również różnego rodzaju oszustwa, w tym internetowe. - *Staramy się walczyć z tymi rodzajami przestępstw, ale są to trudne kategorie do opanowania.* – mówi mł. insp. Mariusz Oniszczuk. - *Na zakończenie pierwszego półrocza tego roku pozostało w prowadzeniu 343 postępowań. Około 20% stanowiły przestępstwa kryminalne w 7 kategoriach. Wśród pozostałych około 90 postępowań przygotowawczych dotyczyło oszustw, inne to groźby karalne, niealimentacja, znęcanie się fizyczne i psychiczne, stalking.*

Bemowscy policjanci na co dzień współpracują z żołnierzami Żandarmerii Wojskowej. Na ulicach można też często spotkać patrole mieszane, składające się z policjantów i strażników miejskich. Komisariat może również liczyć na wsparcie samorządu lokalnego.

Marzeniem komendanta jest jeden budynek dla całej jednostki. - *To, że znajdujemy się w dwóch różnych miejscach, trochę utrudnia przepływ informacji między nami. Cały czas pracujemy nad tym, żeby to usprawnić* – wyjaśnia komendant.

Pytany o największy sukces bez chwili zastanowienia mówi: - *Każde zdarzenie, w którym sprawca zostanie wykryty i zatrzymany, jest sukcesem moich policjantów i pośrednio moim. Ale to sukces chwilowy, który na drugi dzień jest już historią. Kolejnego dnia jesteśmy dumni z czegoś innego.* Komendant dużą uwagę przykładą do pomocy rodzinom zagrożonym przemocą domową. Jeszcze jako zastępca komendanta ds. prewencji uczestniczył w pracach tzw. zespołów interdyscyplinarnych. - *Doceniam pracę dzielnicowych w tym zakresie – to mało wdzięczna służba* – mówi i dodaje: *policjanci uczestniczą w pracach tzw. grup roboczych. Każde takie spotkanie trwa 1 – 1,5 godziny. Szuka się na nich sposobów pomocy danej rodzinie. W tych przypadkach naszym sukcesem jest to, kiedy dana sprawa nie zakończy się tragedią, o której będzie głośno w mediach.*

Po pracy to w rodzinie znajduje wytchnienie, choć o spokoju i ciszy przy dwójce maluchów trudno mówić. - *Moje myśli już w progu domu nastawiają się na inne wyzwania. Z najmłodszymi trzeba wyjść na spacer, do kina. Starszy syn, mimo że już prawie dorosły, też potrzebuje chwili rozmowy. Kiedy tylko mogę, chodzę oglądać mecze, w których gra* – opowiada komendant. ■

Awans poprzedza sukces osobisty

ELŻBIETA SANDECKA-PULTOWICZ

Tomy dokumentów przechodzą przez ręce wolskich policjantów zajmujących się przestępstwami przeciwko mieniu. Miesięcznie prowadzą około 200 postępowań przygotowawczych. Każda sprawa wymaga dokładnej analizy, sprawdeń, celnych decyzji i skutecznego działania. Zarządzanie 42-osobowym wydziałem to tytaniczna praca, ale nie dla osoby, która czuje powołanie i całkowicie oddaje się pasji. Podkomisarz Paweł Wiśniewski właśnie takich cech szuka wśród kandydatów do służby w tej profesji.

Policjant: podkom. Paweł Wiśniewski

Staż w Policji: 23 lata

Jednostka: Zastępca Naczelnika Wydziału

dw. z Przestępczością Przeciwko Mieniu
w KRP IV (nadzoruje pracę operacyjną)

liczba spraw trafiających do wydziału bezpośrednio wynika z kategorii przestępstw, które pozostają w jego gestii, a są to kradzieże: mienia, pojazdów, z włamaniem, oszustwa, zniszczenia mienia i przywłaszczenia, z wyłączeniem przestępstw rozbójniczych. Wskazanie sprawcy nie jest proste, zwłaszcza przy kradzieżach pojazdów i włamaniach do obiektów. Tego typu sprawy należą do grona najtrudniejszych. Wynika to z profilu osobowościowego sprawców i stosowanego przez nich modus operandi. Najczęściej są to recydywiści-zawodowcy, dysponujący drogim i profesjonalnym sprzętem. Sprytni i przebiegli, niekiedy niewyobrażalnie zuchwali. Działają w sposób planowy, przemyślany, zorganizowany i poprzedzony rozpoznaniem przestępczym. Taki mechanizm umożliwia im unikanie błędów, których później poszukują śledczy. Ustalenie źródeł dowodowych wymaga wówczas wyjątkowo skutecznej pracy operacyjnej, bo ona przynosi najlepsze efekty wykrczacze. A do tego potrzeba odpowiedniej kadry.

- Jak w każdej pracy najważniejsze, aby lubić to, co się robi i widzieć w tym sens. Tylko wtedy ludzie potrafią sprostać wyzwaniom i będą poszukiwać nowych rozwiązań. U swych podopiecznych niezwykle cenię dojrzałość, i to dojrzałość rozumianą jako odwaga zrównoważona rozważą. Z takimi osobami przyjemnie się pracuje. Są gotowi na bardzo trudne wyzwania, ale pojmują wiążącą się z tym odpowiedzialność. Cenię sobie też umiejętność godzenia życia osobistego z zawodowym. Rodzina jest najsilniejszym wsparciem społecznym dla człowieka. Jednocześnie w domu kształtują się poglądy i wartości związane ze stosunkiem do obowiązków, do pracy. Poukładanie tych relacji pracą-dom nie bywa wcale łatwe, a może w istotny sposób dezorganizować służbę. Na trzecim miejscu postawiłbym nastawienie wewnętrzne, czyli prezentowanie postawy ofensywnej, dynamicznej, dociekliwej i konsekwencji w realizacji celu. Jednostki o takim profilu z pewnością poradzą sobie z najtrudniejszymi zadaniami.

Zdaniem podkom. P. Wiśniewskiego sukces odnoszą osoby o wysokiej samodyscyplinie. Podobnie jest zresztą w sporcie, biznesie i w innych dziedzinach życia. Dyscyplinie wewnętrznej towarzyszy skuteczność i efektywność. Bo jeżeli robimy coś w sposób systematyczny, poukładany, wymagający poświęcenia od samego siebie - to pokonujemy własne słabości, wówczas odnosimy sukces prywatny. Natomiast zawsze sukces prywatny poprzedza sukces w sferze społecznej (zawodowej). Sukces odnosi ten, kto potrafi narzucić sobie pewne ramy, autodyscyplinę i wytrwać w tych autonomicznie narzuconych ryzach.

- Nasz zespół jest zróżnicowany, co stanowi jego zaletę i siłę. Najwięcej jest stosunkowo młodych policjantów o stażu do 6-8



lat pracy. Ci mają niespożytą energię, ale trzeba nimi kierować, wspierać i podpowiadać. W tym pomagają mi starsi funkcjonariusze, z bagażem kilkunastu lat doświadczenia zawodowego. Pracują tu zarówno kobiety, jak i mężczyźni. Nie ma żadnego szufladkowania. Każdy może spróbować i każdy dostanie swoją szansę, jeśli tylko tego chce. Policjantki bywają niekiedy niezastąpione w pracy operacyjno-rozpoznawczej, np. przy „legendowaniu”, a ich wyjątkowa cierpliwość i dbałość o szczegóły sprawdza się w pracy dochodzeniowo-śledczej. Wgrzyzając się w sprawę drążą problem, jak kropla skałę. Mężczyźni natomiast doskonale czują się w terenie, w akcji, gdzie jest duży poziom adrenaliny lub w zadaniach wieloetapowych. Właśnie różnicowanie kadry, pozwala na utrzymanie gotowości na przyjęcie do wykonania zadań najtrudniejszych oraz utrzymanie elastyczności przy realizacji skomplikowanych i rozłożonych w czasie przedsięwzięć.

Podkomisarz Paweł Wiśniewski jest pasjonatem swojej profesji. Tytuł magistra uzyskał z kryminologii, a swoje wykształcenie uzupełnił na trzech fakultetach z zakresu kompetencji menadżerskich, zarządzania zasobami ludzkimi oraz zwalczania przestępczości zorganizowanej. Po pracy chętnie sięga po literaturę z dziedziny psychologii, zarządzania oraz historii II wojny światowej. Życiowy dystans łapie podczas wędkowania, kiedy odcina się od problemów, ma czas na refleksje i przemyślenia. Często wraca bez złowionej ryby, za to pełen energii i nowych pomysłów. Jest zapalonym numizmatykiem, w wolnych chwilach uprawia jogging. Najbliżsi już dawno pogodzili się z jego zawodowym wyborem, bo od zawsze chciał być policjantem.

- Moje marzenia wiążą się z najbliższymi. Mam poczucie, że zawsze miałem dla nich za mało czasu. Człowiek z wiekiem dojrzeje, wiele się wokół niego zmienia i coraz wyraźniej odczuwa przemijanie. Wykonywany zawód policjanta jest dla mnie bardzo ważny, ale to nie jedyna z ról życiowych, jakie przychodzi nam w życiu z oddaniem wypełniać. ■

Pełna wersja artykułu dostępna na stronie internetowej SMP

Współpraca stołecznej Policji z Żandarmerią Wojskową

NADKOM. ANNA KĘDZIERZAWSKA

Stała wymiana informacji o zagrożeniach występujących na obszarze garnizonu stołecznego, organizowanie wspólnych działań w celu zapewnienia spokoju i porządku w miejscach zgromadzeń i imprez masowych, współpraca przy zabezpieczeniu miejsc przestępstw, udzielanie pomocy przy doprowadzeniu sprawców przestępstw i wykroczeń do właściwych organów – to tylko niektóre elementy współdziałania obu formacji.

Policja, realizując zadania wymienione w ustawie o Policji, w celu zapobiegania popełnianiu przestępstw i wykroczeń oraz zjawisk kryminogennych, współdziała z organami państwowymi, samorządowymi i organizacjami społecznymi. Jako jedna z instytucji stojących na straży prawa od lat współpracuje m.in. z Żandarmerią Wojskową.

Wspólne służby patrolowe, kontrole ruchu drogowego, pilotaże, poszukiwania osób zaginionych, zabezpieczanie imprez masowych, w tym meczów piłkarskich, udział w uroczystościach państwowych i resortowych, a także wymiana doświadczeń poprzez liczne szkolenia – to część wspólnie realizowanych przedsięwzięć.

Podstawa prawna współdziałania

W maju ubiegłego roku Komendant Główny Policji i Komendant Główny ŻW podpisali porozumienie o współdziałaniu Żandarmerii Wojskowej i Policji. Zapisy porozumienia szczegółowo określają zakres współpracy obu formacji dotyczący organizacji i prowadzenia wspólnych przedsięwzięć służących ochronie bezpieczeństwa ludzi oraz utrzymania bezpieczeństwa i porządku publicznego, zwłaszcza w zakresie działań prewencyjnych, czynności operacyjno-rozpoznawczych, dochodzeniowo-śledczych, wymiany informacji, doskonalenia zawodowego i łączności.

Zakres współpracy

W zakresie działań prewencyjnych funkcjonariusze Policji i żołnierze Żandarmerii Wojskowej: organizują wspólne patrole w rejonach zagrożonych naruszeniem porządku publicznego, przeprowadzają kontrole ruchu drogowego i pilotaże, podejmują działania prewencyjne podczas zgromadzeń i imprez masowych, realizują wspólne przedsięwzięcia w jednostkach i instytucjach wojskowych oraz środowisku cywilnym, mające na celu zapobieganie przestępczości i występowaniu zjawisk patologicznych.

W zakresie czynności operacyjno-rozpoznawczych i dochodzeniowo-śledczych ich współdziałanie polega na:

- stałej wymianie informacji o zagrożeniach występujących na określonym terenie w obszarze bezpieczeństwa ludzi i mienia oraz spokoju i porządku publicznego;
- prowadzeniu poszukiwań osób ukrywających się przed organami ścigania, osób zaginionych, wymianie informacji dotyczących rzeczy utraconych w wyniku przestępstwa;
- współpracy przy zabezpieczeniu miejsc przestępstw;
- udzielaniu, w miarę potrzeb, pomocy przy przesłuchaniach podejrzanych i świadków, oględzinach, przeszukaniach, zatrzymaniu rzeczy i eksperymencie procesowym;
- korzystaniu z opinii biegłych oraz pomocy biegłych, specjalistów oraz specjalistycznego sprzętu laboratorium kryminalistycznego.

Ponadto na podstawie art. 18a ustawy o Policji w razie zagrożenia bezpieczeństwa i porządku publicznego, jeżeli siły Policji są niewystarczające do wykonania zadań w zakresie ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego, prezes Rady Ministrów, na wniosek ministra właściwego do spraw wewnętrznych uzgod-



niony z Ministrem Obrony Narodowej, może zarządzić użycie żołnierzy Żandarmerii Wojskowej do udzielenia pomocy Policji. W tym wypadku żołnierzom Żandarmerii Wojskowej przysługują, w zakresie niezbędnym do wykonania ich zadań, uprawnienia policjantów, określone w art. 15 i art. 16 ustawy o Policji. Korzystanie z tych uprawnień następuje na zasadach i w trybie określonym dla policjantów.

Efekty współpracy

Ścisła współpraca obu formacji przynosi konkretne efekty. Wspólne patrole zatrzymują na gorącym uczynku sprawców przestępstw i wykroczeń. W ręce mundurowych wpadają w dzielnicach i powiatach m.in.: sprawcy rozbojów, kradzieży i włamań. Funkcjonariusze Policji i żołnierze ŻW kontrolują też kierowców i zatrzymują tych, którzy prowadzą swoje auta pod wpływem alkoholu oraz w inny rażący sposób naruszają przepisy ruchu drogowego. Dzięki wspólnie prowadzonym działaniom poszukiwawczym wielokrotnie odnaleziono osoby zaginione. Na wsparcie ŻW można także liczyć podczas zabezpieczenia dużych przedsięwzięć o charakterze masowym odbywających się w Warszawie. Tak było, np. podczas: EURO 2012, spotkania Rady Gubernatorów EBOiR, Święta Niepodległości czy ostatnio - obchodów 70. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego.

Podczas finałów mistrzostw Europy w piłce nożnej w 2012 r. współpraca obu służb po raz pierwszy odbywała się na tak dużą skalę. Wcześniej żołnierze ŻW otrzymywali uprawnienia policyjne tylko na czas pielgrzymek papieskich, długich weekendów i w okresach świąteczno-noworocznych (choć nie co roku). Tym razem żołnierze w patrolach pieszych i zmotoryzowanych wspierali Policję w okolicach stadionów i stref kibica. Służyli w miejscach pobytu reprezentacji piłkarskich. W gotowości byli m.in. przewodnicy z psami. Żandarmi uczestniczyli też w patrolach ruchu drogowego.

Wielokrotnie obie służby zabezpieczyły prewencyjnie mecze piłki nożnej odbywające się na stadionach przy ul. Łazienkowskiej i Konwiktorskiej oraz setki manifestacji i zgromadzeń. ▶

Patrole piesze dbały o bezpieczeństwo kibiców oraz uczestników zgromadzeń.

Często wspólne patrole kierowane są do służby w centrum miasta. Miejsca te zwykle najczęściej odwiedzają turyści i osoby, które załatwiają sprawy urzędowe. To tu znajduje się najwięcej klubów, barów i restauracji. Ta część miasta żyje praktycznie 24h na dobę, dlatego też monitorowanie śródmieścia staje niezwykle ważne, a obecność mundurowych zwiększa bezpieczeństwo w tym rejonie.

Każdego roku podczas Wszystkich Świętych żołnierze Żandarmerii i policjanci zapewniają bezpieczeństwo w rejonie warszawskich cmentarzy i nekropolii w okolicznych powiatach. Kierują ruchem w miejscach szczególnego natężenia i ułatwiają pieszym płynne przechodzenie przez skrzyżowania i przejścia dla pieszych w rejonach cmentarzy.

Podkreślenia wymaga również stała wymiana doświadczeń między służbami podczas spotkań sztabowych i ćwiczeń w ramach zarządzania kryzysowego. Cykliczne ćwiczenia dają okazję

sprawdzenia możliwości współdziałania służb w warunkach zagrożenia i weryfikacji obowiązujących procedur w sytuacji kryzysowej.

Ocena społeczna

Współpraca z instytucjami odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo w mieście jest stale przedmiotem oceny społecznej. Wielokrotnie podczas organizowanych w dzielnicach, gminach i powiatach spotkaniach w komisjach bezpieczeństwa, sesjach rady czy debatach społecznych mieszkańcy i samorządowcy podkreślali rolę wspólnych przedsięwzięć obu instytucji. Zwracali uwagę na potrzebę kierowania do służby patrolowej większej liczby funkcjonariuszy. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom lokalnej społeczności w miejscach zagrożonych przestępczością organizowane są wspólne patrole funkcjonariuszy Policji i żołnierzy Żandarmerii. Rozwiązanie takie znajduje uznanie wśród mieszkańców, którzy wielokrotnie podkreślali, że czują się teraz coraz bezpieczniej w rejonie swojego zamieszkania. ■

Technika rozmowy z małoletnim

PODKOM. EWA SZYMAŃSKA-SITKIEWICZ

Na policjancie przesłuchującym małoletniego spoczywa duża odpowiedzialność. Musi on tak poprowadzić rozmowę, aby uzyskać wiarygodny materiał dowodowy. W zależności od tego, czy dziecko jest świadkiem czy ofiarą przestępstwa, do policjanta należy wybór technik przesłuchania.

W niektórych sytuacjach dziecko słuchane jest tylko raz. Policjant musi więc zastosować wszelkie możliwe techniki przesłuchania dzieci – ofiar i świadków przestępstw.

PROWADZENIE ROZMOWY – INSTRUKCJA

Przesłuchanie powinno być formą rozmowy, w której wywiązuje się relacja pomiędzy przesłuchującym a dzieckiem. Należy pamiętać, aby nie podpowiadać dzieciom odpowiedzi, gdyż są one bardzo podatne na sugestie dorosłych i trudno jest im zaprzeczyć.

Na wstępie przesłuchania należy pokazać dziecku, że na zadawane pytania tylko ono zna odpowiedź. Poinformować go, że ma prawo nie wiedzieć pewnych rzeczy czy nie rozumieć ich. Ma też prawo powiedzieć: „**Nie wiem**” i nie będzie w tym nic złego. Przesłuchujący, w zamian za szczerość, powinien pokazać dziecku, że to akceptuje.

Kolejnym krokiem jest uświadomienie dziecku, że zadawane mu pytania mogą być dla niego niezrozumiałe, ma do tego prawo i ma też prawo prosić o ich wyjaśnienie.

Małoletni powinien wiedzieć, że może poprawiać przesłuchującego i powiedzieć „**Mylisz się**”. Ma to służyć budowaniu zaufania. Dziecko musi mieć świadomość, że każdy ma prawo do niewiedzy czy popełniania błędów. Ważne jest, aby dziecko zdawało sobie sprawę, że przesłuchujący nie wie więcej niż ono w danej sprawie. Możemy zastosować też instrukcję „nieświadomego przesłuchującego”, która brzmi: „Nie wiem, co Ci się przydarzyło. Sam nie umiem udzielić odpowiedzi na zadawane przeze mnie pytania”. Ostatnią instrukcją jest zobowiązanie do szczerości i mówienia prawdy. Przesłuchujący mówi dziecku, jakie to jest ważne. Dobrze jest, kiedy dziecko powie: „Będę mówił prawdę, nie będę kłamał”.

TECHNIKI PRZESŁUCHANIA

Dążeniem przesłuchującego jest uzyskanie jak największej liczby

informacji. Zadajemy wtedy pytania typu: **kto? co? gdzie? kiedy?** W ten sposób uzyskujemy szczegółowe wiadomości. Gdy zależy nam na rozwinięciu tematu, prosimy dziecko, aby opowiedziało nam więcej, pytamy: „**Co było dalej?**”. Prawidłowo zadawane pytania pozwalają uzyskać od przesłuchiwanego wiarygodne informacje. Jeżeli dziecko doświadczyło traumatycznych przeżyć, przesłuchujący powinien przemyśleć każde pytanie i nie powinno ono być za szczegółowe ani bezpośrednie, naprowadzające czy wskazujące potencjalnego sprawcę przestępstwa. Właściwe będzie pytanie: „**Powiedz, dlaczego przyszedłeś się ze mną spotkać, albo - powiedz, dlaczego przyszedłem z tobą porozmawiać?**”. Należy też dziecku pokazać jak ważna jest dla nas rozmowa z nim. Zachęcamy mówiąc: „**Opowiedz mi o tym**”.

W dalszej części przesłuchania w sytuacji, gdy dziecko się otworzyło i wyjawilo fakt skrzywdzenia, zadajemy mu uzupełniające pytania. Zachęcając tym samym do dalszego opowiadania: „**Opowiedz co stało/zdarzyło się potem?**”.

MOTYWACJA

W trakcie trwania rozmowy, aby zachęcić małoletniego do dalszych zwierzeń, możemy używać komunikatorów w stylu: „**Mhm, słucham uważnie, rozumiem**”. Ważne też jest, aby nie przerywać wypowiedzi. Jeżeli dana część zeznania jest dla nas niezrozumiała, prosimy o wytłumaczenie. Kontynuując pytamy: „**Co było dalej, opowiedz mi o tym, opowiedz mi o wszystkim, opowiedz co się stało?**”.

Dzieci inaczej niż dorośli odbierają i odtwarzają rzeczywistość. Dlatego przesłuchanie małoletniego świadka przemocy, psychicznej, seksualnej jest bardzo trudne.

Zasada jest jedna, przesłuchujący zadaje mało pytań, jednak muszą one być bardzo przemyślane. Dzięki wskazanym technikom możemy uzyskać zaskakująco skuteczną rozmowę i ciekawy materiał dowodowy. ■

Wykorzystano informacje z kwartalnika „Na wokandzie”

Ceremoniał policyjny w praktyce

- policyjny ślub

AGNIESZKA WŁODARSKA

W 2012 roku w życie wszedł nowy „Ceremoniał Policyjny”. Określa on i porządkuje zasady zachowania policjantów oraz pracowników Policji podczas uroczystości państwowych, policyjnych i patriotyczno-religijnych. Ceremoniał powstał w celu kultywowania policyjnych tradycji, integrowania środowiska oraz kształtowania pozytywnego wizerunku Policji w społeczeństwie. Na stronach SMP postaramy się Państwu przybliżyć zasady, jakie w nim obowiązują. W bieżącym numerze poruszamy kwestie związane z udziałem asysty honorowej podczas ślubu policjantki/policjanta.



Policjant może wystąpić z wnioskiem o przydzielenie policyjnej asysty honorowej w formie szpaleru reprezentacyjnego na czas trwania uroczystości zawarcia przez niego małżeństwa. Wniosek zainteresowany składa do kierownika jednostki organizacyjnej Policji, w której pełni służbę.

Policjantowi można przydzielić asystę pod warunkiem złożenia przez niego deklaracji we wniosku, że w uroczystości ślubnej wystąpi on w umundurowaniu wyjściowym ze sznurem galowym.

O przydzieleniu i formie policyjnej asysty honorowej decyduje kierownik jednostki organizacyjnej Policji, przy czym w jej skład powinno wchodzić co najmniej 10 policjantów.

W asyście, w formie szpaleru reprezentacyjnego, biorą udział policjanci w umundurowaniu wyjściowym ze sznurem galowym, za zgodą przełożonego, w czasie służbowym.

W uzasadnionym przypadku dopuszcza się wyróżnienie policjanta biorącego ślub, polegające na skierowaniu do asysty honorowej policjantów z jednolitym rodzajem uzbrojenia, np. z karabinkami SKS, AKM lub AKMS lub szablami. W tym przypadku decyzję o przydzieleniu asysty, liczności oraz transporcie służbowym podejmuje komendant wojewódzki (Stołeczny) Policji na wniosek przełożonego. Policjanci asystujący wykonują zadania w ramach obowiązków służbowych.

Szpaler reprezentacyjny z bronią lub bez broni ustawia się przed wejściem do urzędu stanu cywilnego

lub obiektu sakralnego w dwóch szeregach, zwróconych frontem do siebie, kilka minut przed wyjściem młodej pary.

Gdy młoda para wychodzi z urzędu stanu cywilnego lub obiektu sakralnego, policjanci stojący w szpalerze oddają honory na komendy: „BACZNOŚĆ! (Prezentuj - BRON!) Na prawo - PATRZ!”. Nowożeńcy przechodzą między szeregami szpaleru.

W uzasadnionych przypadkach w uroczystościach ślubnych może uczestniczyć inna asysta, np. motocyklowa asysta honorowa lub pododdział konny.

Jeśli mają Państwo pytania dotyczące ceremoniału, bardzo prosimy przesyłać je na adres e-mail redakcji SMP: ksp.redakcja@policja.waw.pl. Na wszystkie postaramy się odpowiedzieć na łamach naszego magazynu.

Powyższe informacje pochodzą z wydanej przez Komendę Główną Policji publikacji „Ceremoniał Policyjny w praktyce”, która wykorzystywana jest podczas kursu doskonalenia w zakresie organizacji uroczystości o charakterze ceremonialnym realizowanym przez zespół powołany decyzją nr 78 Komendanta Głównego Policji z dn. 11 marca 2012 r. ■

Trudny czas dorastania

MŁ. ASP. KAROLINA KARWOWSKA

Nabywanie przez młodzież odpowiedzialności za siebie i innych odbywa się najczęściej metodą prób i błędów, w poczuciu umiejętności wpływania na zdarzenia, hierarchizowania spraw ważnych, tworzenia zarysu celów życiowych, wartościowania siebie i rówieśników. Używanie środków psychoaktywnych bywa złudnym poczuciem radzenia sobie z tymi napięciami.

S pecyfika czasów, w których przyszło dorastać naszej młodzieży, to przyspieszone tempo przemian nie zawsze harmonijnych. Zwiększa się liczba czynników destrukcyjnie oddziaływujących na młodzież, która staje wobec wyborów i decyzji bardzo złożonych i skomplikowanych. Skutkiem tego jest stale wzrastająca grupa młodych ludzi przejawiających dysfunkcje rozwojowe oraz poszukujących wsparcia w trudnych sytuacjach życiowych. Zjawiska te prowadzą m.in. do psychodegradacji jednostek dotkniętych tego rodzaju zaburzeniami, ale również do rozkładu rodziny. Sytuacja młodych ludzi wchodzących w tych warunkach w czas wczesnej i później adolescencji jest skomplikowana i trudna. Często dziś dezorganizacja życia rodzinnego spowodowana pogonią za dobrami materialnymi, niekompetencją rodziców popełniających podstawowe błędy wychowawcze, stosujących w nadmiarze różnego rodzaju kary, zaniedbujących swoje obowiązki rodzicielskie – to niektóre z możliwych przyczyn negatywnego oddziaływania rodziców na dzieci.

Nastolatek na pewno nie jest już dzieckiem, a jednak wciąż nie jest odpowiedzialny, ma swoje zainteresowania, swój styl ubierania się i swoje problemy. Chce wszystkiego spróbować i przekonać się na własną ręką. Nie wierzy, gdy inni mu tłumaczą... zawsze „wie lepiej”, „wie swoje”. Uzależnienie młodego człowieka rozwija się stopniowo i niezauważalnie, wypierając dotychczasowe zainteresowania, obowiązki – najpierw drugorzędne, potem podstawowe, stając się wreszcie jedynym sposobem na życie. Takie problemy młodzieży znajdują swoje odzwierciedlenie w statystykach. Dane uzyskane z raportu przeprowadzonego w 2011 r. w ramach „Europejskiego Programu Badań Ankietowych w Szkołach na temat Alkoholu i Narkomanii” (ESPAD) przez Instytut Psychiatrii i Neurologii są niepokojące. Celem tego badania był przede wszystkim pomiar rozpowszechnienia używania substancji psychoaktywnych przez młodzież. Jak wynika z raportu, najbardziej popularne substancje nielegalne, po które sięga młodzież, to marihuana i haszysz. Do używania przetworów konopi przyznało się 24,3% młodszych uczniów (15-16 lat) i 37,3% starszych uczniów (17-18 lat). Podobnie jak w badaniach CBOS/KBPN realizowanych w latach 2003-2010 na młodzieży w wieku 18-19 lat, pomiar ESPAD z 2011 r. odnotował, po okresie spadku, wzrost używania marihuany. Wśród substancji nielegalnych na drugim miejscu pod względem rozpowszechnienia używania uplasowała się amfetamina. Po najpopularniejszy stymulant, przynajmniej raz w życiu, sięgnęło 4,6% 15-16-latków oraz 8,3% 17-18-latków (badania zawarte w raportach przeprowadzane są co 4 lata, kolejny ukaże się w lecie 2015 r. - przyp. autorki)¹.

Monitorując i analizując powyższe dane Komenda Stołeczna Policji opracowuje i na bieżąco wdraża innowacyjne strategie zmierzające do podnoszenia świadomości uczniów, nauczycieli i opiekunów na temat szkodliwości i zagrożeń wynikających z używania środków psychoaktywnych. Warszawscy policjanci uczestniczą w spotkaniach w szkołach: prowadzą pogadanki, przedstawiają aspekty prawne i informują, jakie zagrożenia społeczne wynikają z używania takich substancji. Podobne spotkania,

w formie warsztatów, odbywają się z nauczycielami i dyrektorami warszawskich szkół i mają na celu uwrażliwienie społeczności lokalnej na wszelkie oznaki świadczące o występowaniu problemów związanych z uzależnieniami młodych ludzi. Do rąk nauczycieli przekazujemy publikację: „Poradnik dla pedagogów” dotyczący współpracy Policji z placówkami oświatowymi, w którym uwzględniliśmy zarówno tematykę narkotyków jak i dopalaczy, ale również kwestię szeroko rozumianej demoralizacji nieletnich. W trakcie spotkań z kadrą placówek oświatowo-wychowawczych podkreślamy, że programy profilaktyczne realizowane w szkołach powinny mieć charakter komplementarny tzn. obejmować zarówno problemy związane z używaniem substancji psychoaktywnych (alkoholu, papierosów i narkotyków), jak i kwestie pojawiających się syndromów uzależnienia od gier komputerowych i Internetu.

W swoich założeniach kierujemy się teorią RESILIENCE, czyli pozytywnego myślenia w profilaktyce. Według tej teorii dzieci z grupy ryzyka, podobnie jak ich rówieśnicy, również posiadają kluczowe umiejętności takie jak: asertywność, elastyczność, odporność, trzeba jednak ten potencjał „wydobyć” i na bieżąco stymulować. Koncepcja ta wskazuje, że młodzież posiada fantastyczne pokłady dobrej energii i zdolności, które mogą zostać spożytkowane tylko wówczas, kiedy my dorośli będziemy budować ich motywację i zachęcać do działania. Taką mobilizacją dla warszawskich gimnazjalistów okazał się ogłoszony przez Wojewodę Mazowieckiego i Wydział Prewencji KSP Przegląd Małych Form Filmowych „Świadomi Wyboru”. Zaangażowaliśmy młodzież do stworzenia autorskich projektów w postaci krótkometrażowych filmów fabularnych, spotów i reportaży ukazujących prawidłowe i niepożądane postawy społeczne, w tym także problem narkomanii.

W chwili obecnej trwają konsultacje z Mazowieckim Kuratorium Oświaty nad projektem działań profilaktycznych polegających na wyłonieniu wśród kadry pedagogicznej placówek oświatowo wychowawczych liderów wspierających działania policjantów w zakresie zwalczania i przeciwdziałania przestępczości narkotykowej wśród dzieci i młodzieży. Projekt ten jest nową odsłoną programu: „Warszawa wolna od narkotyków”, który cieszył się dużym zainteresowaniem w środowiska warszawskich pedagogów. Zakładamy, że drugim elementem projektu ma być zwrócenie uwagi młodzieży i ich opiekunów na zagrożenia płynące ze spożywania alkoholu przez nieletnich, tak aby kompetencje społeczne, takie jak umiejętność podejmowania decyzji, asertywność i komunikacja interpersonalna naszej młodzieży osiągnęła jak najwyższy poziom.

Szczegółowe informacje i aktualności, na temat działań profilaktycznych podejmowanych w garnizonie stołecznym można znaleźć na stronie internetowej Wydziału Prewencji KSP www.wprewencji.policja.waw.pl. ■

1. Raport ESPAD z 2011r. The European School Survey Project on Alcohol and Other Drugs



CO NOWEGO W PRAWIE?

NADKOM. ANNA KĘDZIERZAWSKA

OBOWIĄZKOWE ODBLASKI DLA PIESZYCH

31 sierpnia weszła w życie nowelizacja Prawa o ruchu drogowym. Od tego dnia każdy pieszy, poruszający się po zmiernicy po drodze poza obszarem zabudowanym, ma obowiązek używania elementów odblaskowych. Osobom nie stosującym się do tego przepisu grozi mandat od 20 do 500 złotych. Dotychczas taki obowiązek dotyczył tylko dzieci poniżej 15. roku życia.

Każdego roku na polskich drogach giną setki osób. Wiele ofiar to osoby poruszające się po zmiernicy wzdłuż nieoświetlonych dróg. W ubiegłym roku w Warszawie doszło do 1204 wypadków drogowych, w których zginęło 21 pieszych, a 140 zostało rannych. Najczęstszą przyczyną wypadków z winy kierującego było nieprawidłowe przejeżdżanie przejścia dla pieszych (247). W 17 wypadkach kierujący nie udzielił pierwszeństwa pieszemu. Natomiast najczęstszą przyczyną wypadków z winy pieszego było nieostrożne wejście na jezdnię przed jadącym pojazdem (52) oraz przekraczanie jezdni w miejscu niedozwolonym (45).

Aby zwiększyć bezpieczeństwo pieszych na drogach, prowadzono liczne kampanie mające na celu zachęcić użytkowników do noszenia elementów odblaskowych. Dotychczasowe zapisy ustawy Prawo o ruchu drogowym nakładały taki obowiązek jedynie na osoby poniżej 15. roku życia.

Teraz ustawodawca rozszerzył ten zapis na wszystkich, którzy będą poruszać się po zmiernicy poza obszarem zabudowanym. Wyjątek dotyczy tylko pieszego, który będzie mógł poruszać się po drodze po zmiernicy poza obszarem zabudowanym bez elementów odblaskowych jeżeli będzie poruszał się po drodze przeznaczonej wyłącznie dla pieszych lub po chodniku oraz w strefie zamieszkania, gdzie pieszy ma pierwszeństwo przed pojazdem.

Warto pamiętać, że pieszy na drodze nie ma takiej ochrony, jaką ma kierujący czy pasażer samochodu. Nie chronią go pasy bezpieczeństwa, poduszki powietrzne czy kurtyny. Dlatego tak ważną staje się jego widoczność na drodze. Jak wynika z analiz, po zmroku, pieszy ubrany w ciemny strój jest widziany przez kierującego pojazdem z odległości około 40 metrów. Zakładając, że minimalna droga zatrzymania samochodu jadącego z prędkością 50 km/godz. to około 30 metrów, a przy prędkości 90 km/godz. – 90 metrów, kierujący nie ma praktycznie czasu na reakcję. Natomiast osoba pieszka, mająca na sobie elementy odblaskowe staje się widoczna nawet z odległości 150 metrów! Kierujący pojazdem zyskuje w ten sposób czas na wykonanie dowolnego manewru: może zwolnić, wyhamować i bezpiecznie ominąć pieszego.

W uzasadnieniu do projektu nowelizacji Prawa o ruchu drogowym podkreślano, że koszty wyposażenia w elementy odblaskowe są znikome, natomiast koszty leczenia ofiar wypadków, nie licząc strat materialnych są zdecydowanie wyższe i trudne do oszacowania. Przepis ten nie powoduje obciążenia dla budżetu państwa czy jednostek samorządu terytorialnego, może natomiast ocalić życie wielu użytkownikom dróg.

ZMIANY W POSTĘPOWANIACH KWALIFIKACYJNYCH NA WYBRANE STANOWISKA SŁUŻBOWE W POLICJI

Od 1 sierpnia 2014 roku procedury postępowań kwalifikacyjnych na wybrane stanowiska służbowe w Policji odbywają się według nowych zasad zawartych w Ogólnym trybie i zasadach przeprowadzania postępowań kwalifikacyjnych na wybrane stanowiska służbowe w Policji, zatwierdzonym i wprowadzonym do stosowania przez Komendanta Głównego Policji.

Link do dokumentu, o którym mowa powyżej, dostępny jest na stronie internetowej Komendy Stołecznej Policji w zakładce „Dla Policjantów/Ogłoszenia o pracy”.

MOŻNA JEŹDZIĆ MOTOCYKLEM Z PRAWEM JAZDY KAT. B.

Weszła w życie nowelizacja ustawy o kierujących pojazdami, według której osoby, które co najmniej od trzech lat posiadają prawo jazdy kategorii B, mogą jeździć motocyklami o pojemności silnika do 125 cm³, o mocy nie większej niż 11 kW.

Dotychczas osoby z prawem jazdy tej kategorii mogły bez dodatkowego egzaminu poruszać się m.in. motorowerami i skuterami o pojemności maksymalnej 50 cm³, czyli pojazdami, do których prowadzenia wymagano prawa jazdy kategorii AM.

Nowy zapis uprawnia osoby posiadające kategorię B od co najmniej 3 lat do kierowania motocyklem o pojemności skokowej silnika nieprzekraczającej 125 cm³, mocy nieprzekraczającej 11 kW i stosunku mocy do masy własnej nieprzekraczającym 0,1 kW/kg.

Zmiana przepisów prawdopodobnie zwiększy liczbę takich jednośladów na polskich drogach. Niewykluczone, że niektórzy z kierujących, nie mając doświadczenia w tym zakresie, będą coraz chętniej korzystać z nowych uprawnień.

PROJEKT MSW W SPRAWIE WZORU KARTY DAKTYLOSKOPIJNEJ

21 lipca br. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych opublikowało projekt rozporządzenia w sprawie wzoru karty daktyloskopijnej, na której pobiera się odciski linii papilarnych cudzoziemców, którzy złożyli wniosek o nadanie statusu uchodźcy albo wniosek o udzielenie azylu, albo korzystają z ochrony czasowej.

Projektowane zmiany mają na celu wyłącznie dostosowanie przepisów aktu wykonawczego do przepisów nowej ustawy o cudzoziemcach. ■

opracowano na podst. mat. KSP, KGP

Pierwsza pomoc cz. 4

Udzielanie pierwszej pomocy w stanie nagłego zatrzymania krążenia

NADKOM. TERESA ZABAWA

Każdego roku u około 700.000 Europejczyków występuje nagłe i niespodziewane zatrzymanie krążenia (NZK), a większość tych przypadków zdarza się poza szpitalem. W Polsce nagła śmierć sercowa dotyka około 40 000 osób rocznie. NZK poza szpitalem może spotkać każdego, w dowolnym czasie i miejscu, bez względu na wiek i stan zdrowia. Osoby, u których wystąpiło NZK wymagają natychmiastowej resuscytacji krążeniowo-oddechowej (RKO). Zapewnia ona niewielki, ale decydujący o przeżyciu przepływ krwi przez serce i mózg. Aktualnie mniej niż jedna osoba na dziesięć przeżywa to zdarzenie. Podjęcie RKO przez świadków zdarzenia może spowodować 2-3 krotny wzrost przeżywalności. Niestety, tylko w 1 na 5 zdarzeń pozaszpitalnego nagłego zatrzymania krążenia podejmowana jest resuscytacja. Europejska Rada Resuscytacji twierdzi, że gdyby więcej ludzi umiało udzielać pierwszej pomocy w nagłym zatrzymaniu krążenia 100.000 osób rocznie w Europie mogłoby żyć.

CZYM JEST ZATRZYMANIE KRĄŻENIA?

Podstawową czynnością serca jest zapewnienie przepływu bogatej w tlen i substancje odżywcze krwi do mózgu oraz wszystkich tkanek organizmu. Serce dorosłego człowieka bije regularnie z częstotnością 60-80 uderzeń/minutę. Zatrzymanie krążenia jest nagłym, nieoczekiwanym zatrzymaniem mechanicznej pracy serca, wskutek czego dochodzi do ustania funkcja pompowania krwi do mózgu i organów wewnętrznych, co prowadzi do ostrego niedotlenienia organizmu. W czasie 5-15 sekund od ustania krążenia następuje utrata przytomności, następnie ustaje oddychanie i rozpoczyna się nieodwracalne obumieranie komórek mózgu. Już około czterominutowa przerwa w dopływie krwi do mózgu może doprowadzić do nieodwracalnych zmian w mózgu i jego śmierci.

PRZYCZYNY NZK

Nagłe zatrzymanie akcji serca pojawia się bardzo często bez ostrzeżenia. Jak pokazują dane statystyczne, tylko ok. połowa osób doświadcza „pewnych znaków ostrzegawczych”. Najczęściej spotykanym symptomem jest uporczywy ból w klatce piersiowej. Osoby chore opisują go jako uczucie mocnego ściskania /nacisku w centralnej części klatki piersiowej. Ból ten może promieniować do nadbrzusza, żuchwy, pleców lub bardzo często do lewej ręki.

Przyczyn zatrzymania krążenia jest bardzo wiele. Osobami wysokiego ryzyka są osoby, które miały zawał mięśnia serca, chorują na chorobę wieńcową, mają niewydolność serca, zaburzenia rytmu, zaburzenia wodno-elektrolitowe oraz te, których członkowie rodziny doznali NZK. Do zatrzymania krążenia może dojść również w wyniku udaru mózgu, zatoru (np. tętnicy płucnej), porażenia prądem, wychłodzenia organizmu, zatrucia, zatkania dróg oddechowych ciałem obcym bądź treścią wymiotną. W sytuacjach tzw. pozasercowych dla skutecznego ratowania należy usunąć przyczynę NZK.

ROZPOZNAWANIE NZK

Nagłe zatrzymanie krążenia rozpoznajemy po stwierdzeniu trzech najważniejszych objawów: **utrata świadomości, brak oddechu oraz brak tętna na dużych tętnicach** (badanie tętna wykonują ratownicy). Innymi obserwowalnymi objawami NZK będą: szerokie źrenice nie reagujące na światło, sinica, bledność skóry, wiotkość mięśni.

UDZIELANIE PIERWSZEJ POMOCY W NZK

Pozostawiona bez pomocy ofiara zatrzymania akcji serca ma nie więcej niż 5% szans na przeżycie. Z każdą minutą szanse te maleją o 10-12%. Stąd też **konieczne jest natychmiastowe podjęcie podstawowych czynności ratujących życie (resuscytacji krążeniowo-oddechowej - RKO)**, najlepiej połączone z użyciem automatycznego defibrylatora zewnętrznego AED (jeśli jest dostępny). Na czynności te składają się – **uciśnięcia klatki piersiowej i oddechy ratownicze w stosunku 30:2**. Pierwszej pomocy może i powinien udzielić każdy świadek zdarzenia, postępując zgodnie ze schematem dokładnie zdefiniowanym w międzynarodowych Wytycznych 2010 Resuscytacji Krążeniowo-Oddechowej (patrz strona obok). Niezwykle ważne jest jak najszybsze podjęcie tych czynności, tuż po rozpoznaniu NZK.

Na miejscu zdarzenia ratownik winien szybko ocenić wszelkie zagrożenia dla niego i poszkodowanego wynikające z takich sytuacji, jak: nadjeżdżające pojazdy, porażenie prądem, pożar, wybuch, itp. Ponadto, aby móc skutecznie pomagać i jednocześnie nie narażać siebie na utratę zdrowia lub nawet życia, osoba udzielająca pomocy zawsze musi stosować środki ochrony osobistej - rękawiczki lateksowe i maseczkę do sztucznego oddychania. Brak maseczki zwalnia ratownika z obowiązku wykonywania resuscytacji oddechowej.

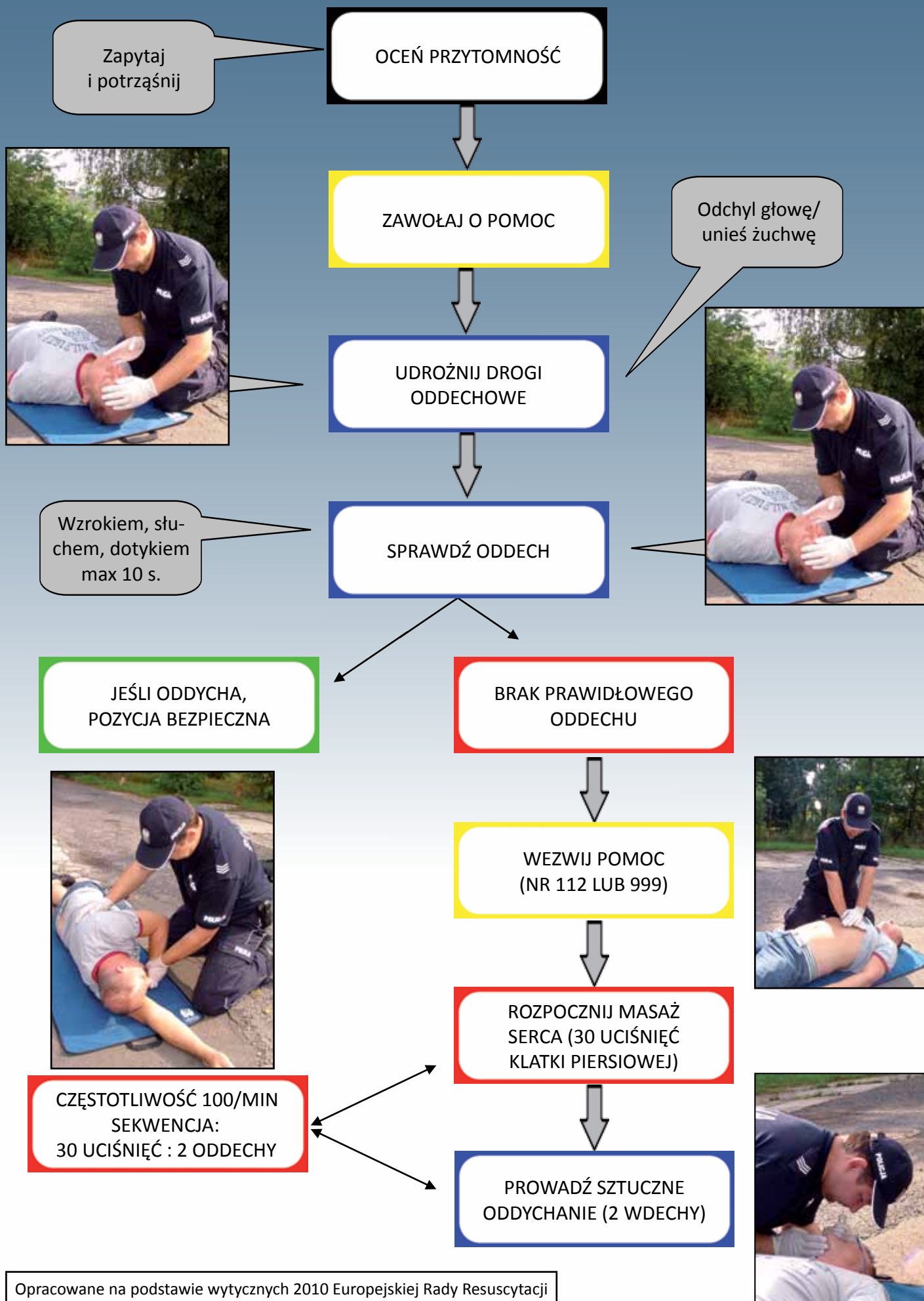
**RAZ ROZPOCZĘTA RESUSCYTACJA
NIE POWINNA BYĆ PRZERWANA!!!**

Resuscytację należy kontynuować do czasu: powrotu spontanicznego oddechu/krążenia, przybycia na miejsce służb medycznych lub fizycznego wyczerpania ratowników. Gdyby jej dalsze prowadzenie stało się niemożliwe i konieczna była ewakuacja - po ewakuacji należy ocenić stan poszkodowanego i w razie potrzeby kontynuować resuscytację.

Wszystkich czytelników zapraszamy do Wydziału Doskonalenia Zawodowego KSP, gdzie pod nadzorem instruktorów ratownictwa można doskonalić umiejętność wykonywania resuscytacji krążeniowo – oddechowej poprzez ćwiczenia z użyciem fantomu.

W następnym artykule, do przeczytania którego już dziś Państwa zapraszamy, omówimy zasady przeprowadzania resuscytacji krążeniowo-oddechowej z użyciem defibrylatora automatycznego (AED). ■

Algorytm RKO u osób dorosłych



Opracowane na podstawie wytycznych 2010 Europejskiej Rady Resuscytacji

CZY WIESZ, ŻE ...

NADKOM. ANNA KĘDZIERZAWSKA

Jak podaje MSW, od 1 stycznia 2015 r. będzie obowiązywał nowy wzór dowodu osobistego. Nowy dokument nie będzie zawierał już informacji o adresie zameldowania, kolorze oczu i wzroście. Nie będzie też zeskanowanego podpisu posiadacza dowodu osobistego. Format i wymiary dowodu osobistego pozostaną takie same jak dotychczas. Natomiast fotografia, która będzie wykorzystywana w dowodzie osobistym, będzie taka sama jak ta, która obowiązuje w paszportach. Dowód osobisty będzie ważny przez 10 lat od daty wydania, z wyjątkiem dowodu osobistego wydawanego dzieciom poniżej 5 roku życia, który będzie ważny przez okres 5 lat. Po 1 stycznia 2015 r. dotychczasowe dowody osobiste zachowają ważność do upływu terminów w nich określonych. Nie będzie konieczności wymiany dokumentów.

1 sierpnia ruszyła trzecia odsłona kampanii: „Kochasz? Powiedz STOP Wariatom Drogowym”. Tym razem skierowana jest przede wszystkim do osób najbliższych kierowcom, które mogą wpłynąć na ich zachowania podczas jazdy. Kampanię wspólnie organizują Policja i Fundacja PZU. Podczas kontroli drogowych policjanci wręczają serduszka, które mają przypominać kierowcy, że jest kochany, że w domu czekają na niego bliscy i dlatego powinien jechać ostrożnie. Przygotowano różne wersje niebieskich serc, np.: „Tato, czekamy w domu. Kocham, jedź ostrożnie”, „Sama kredytu nie spłacę! Kocham, jedź ostrożnie!”. Ponieważ jest to kampania kreatywna, przygotowano także serduszka do wypełnienia wymyślonym przez siebie napisem. Wręczone kierowcy przez bliską osobę, która go kocha, mogą być impulsem, który sprawi, że kierowca opamięta się na drodze. Niebieskie serca będą rozdawane także w szkołach przez patrole Policji i agentów PZU, podczas festiwali muzycznych, jako inserty do prasy oraz na stacjach benzynowych, a także w oddziałach PZU. Nieodłącznym elementem kampanii będą też zajęcia prowadzone przez policjantów z najmłodszymi i ich rodzicami w szkołach. ■

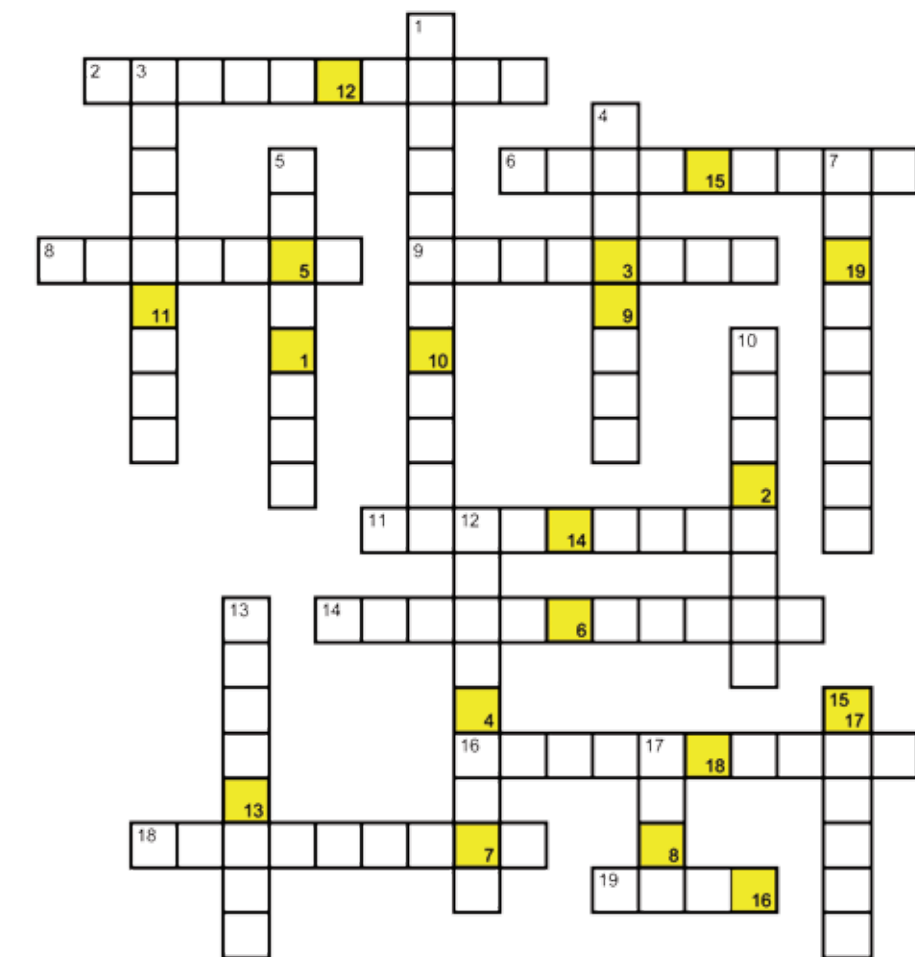
POLICYJNA KRZYŻÓWKA

POZIOMO:

2. umiejętność pracy w grupie na rzecz osiągnięcia wspólnych celów
6. „...”, który mi pomógł”
8. policyjna maskotka z Grodziska Mazowieckiego
9. główni bohaterowie Pikniku Pokoleń
11. od czerwca podlega Komendzie Głównej Policji
14. wręczone z okazji Święta Policji
16. niedopatrzenie
18. oficjalne powołania na stanowiska mogą być generalskie
19. w skrócie o pomieszczeniach dla osób zatrzymanych lub doprowadzonych w celu wytrzeźwienia

PIONOWO:

1. pierwszy stopień w korpusie generałów Policji
3. odbyło się w Sejmie z okazji 95-lecia powstania polskiej Policji
4. w kilkanaście sekund bezdotykowo sprawdza stan trzeźwości
5. na policyjnym ramieniu lub z nieba
7. „Zatrzymać ...” - seminarium, które odbyło się w KSP
10. ... reprezentacyjna ze sztandarem
12. inaczej wniosek końcowy
13. ochrona źródła, publikacja swoich utworów bez podawania nazwiska lub pod pseudonimem
15. „caro ...” - międzynarodowe uderzenie w grupę „wnuczków”
17. czasem się „wkrada”



Hasło utworzą litery z żółtych pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu. Rozwiązanie prosimy przelać na adres redakcji: ksp.redakcja@policja.waw.pl do 30 września 2014 r. Nagroda - bilet do teatru - zostanie rozlosowana spośród e-maili z prawidłowymi odpowiedziami.



Stołeczny Magazyn Policyjny - miesięcznik, ISSN 1731-4550

Nakład: 1500 egzemplarzy

Adres redakcji: ul. Nowolipie 2, 00-150 Warszawa

e-mail: ksp.redakcja@policja.waw.pl

Telefon: (22) 603-38-40; (22) 603-38-41

Redaktor naczelna: nadkom. Anna Kędzierzawska

Druk: Drukarnia Top Druk, ul. Nowogrodzka 151a, 18-400 Łomża



Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, zmiany tytułów i opracowania redakcyjnego tekstów przyjętych do druku. Za treść zamieszczonych reklam, ogłoszeń i materiałów sponsorowanych redakcja nie odpowiada. Przedruki z czasopisma tylko za zgodą redaktora naczelnego. Miesięcznik rozprowadzany jest bezpłatnie w policyjnej dystrybucji wewnętrznej.